Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Piątek, 22 listopada 1935 r. Nr. 320

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Anglja walczyć będzie z Włochami

do ostatniego żołnierza... abisyńskiego

PARYŻ, 21.11 (tel. wł.). Doniesienia z Asmary wskazują na *stały wzrost sił abisyńskich w rejonie Tembien.* Po wtorkowych walkach o przełęcz Abaro, w których obie strony mocno się skrwawiły, abisyńczycy *przeszli do ataku.* Ataki mniejszych lub większych grup abisyńskich trwały przez cały dzień i objęły szeroki pas wschodniego i północnego Tembien. Na podstawie tych walk można było odnieść wrażenie, że *siły grupy Tembien znacznie wzrosły.* Szczególnie silnie kontratakowali abisyńczycy przełęcz Abaro zmuszając wojska włoskie *do zachowania postawy ściśle obronnej.*

Według przypuszczeń panujących w Asmarze, kontrataki miały na celu *powstrzymanie postępów ofenzywy włoskiej w rejonie Tembien do czasu zakończenia koncentracji i wyruszenia kontrofenzywy abisyńskiej na Makalle.* Cel ten został w rzeczywistości osiągnięty, gdyż Włosi na żadnym odcinku nie zdołali posunąć się.

Na podstawie dotychczasowych walk sztab armji doszedł do przekonania, że dla oczyszczenia rejonu Tembien trzeba będzie zużyć *znacznie więcej sił i czasu niż początkowo się zdawało.* Siły abisyńskie zgromadzone w tym rejonie oceniane są *na 20 do 25 tysięcy wyborowego żołnierza.*

DO OSTATNIEGO ŻOŁNIERZA ABISYŃSKIEGO...

Walki ostatnich dni nasunęły przypuszczenie, że przy czołowych oddziałach abisyńskich *funkcjonują do radcy europejscy.* Wskazują na to zarówno świetna organizacja ogni karabinów maszynowych na przełęczy Abaro, jak również zupełnie *nowoczesna organizacja obrony przeciwlotniczej,* stwierdzona przez lotników włoskich w czasie ich napadu na obóz abisyńczyków, na południe od Antalo.

Według przypuszczeń w Asmarze, *na froncie abisyńskim znajduje się grupa oficerów angielskich,* którzy w rzeczywistości kierują operacjami nie tylko w sensie strategicznym jako rzeczywistości szefowie sztabu Rasa Seyouma i Raa Kassa, ale i *w sensie taktycznym,* uczestnicząc w walkach mniejszych oddziałów. Na ten temat krąży w Asmarze dowcipne powiedzenie, że *Anglja walczyć będzie z Włochami do ostatniego żołnierza abisyńskiego.*

CIĘŻKIE WALKI W OGADENIE

Jak można wnosić z komunikatów włoskich i abisyńskich, również i w Ogadenie *wzmógł się opór abisyńczyków,* którzy, zdaje się, że zdołali powstrzymać ofenzywę włoską na Sassabeneh. Komunikat włoski mówi o umacnianiu pozycji pod Gabredare o 30 kilometrów na północ od Gorrahei. Według wyjaśnień, otrzymanych w Asmarze, budowa tej pozycji obronnej ma na celu *stworzenie silnej podstawy dla kolumny włoskiej, wysuniętej na północ w kierunku na Sassabeneh.* Wskazuje to jednak równocześnie, że dowództwo włoskie liczy się z kontrofenzywą abisyńską również i na tym froncie.

Wzdłuż rzeki Webi Szebeli w rejonie Sciawelli trwały *zacięte walki.* Ofenzywne próby wojsk włoskich zostały powstrzymane przez abisyńczyków, którzy kilkakrotnie *kontratakowali mimo poniesionych wielkich strat.*

PRZED WIELKĄ KONTROFENZYWĄ

We francuskich kołach wojskowych panuje przekonanie, że armja włoska zarówno na froncie północnym jak i południowym musi się liczyć z wyruszeniem już w najbliższych dniach *wielkiej kontrofenzywy abisyńskiej.*

Dotychczasowe walki wskazują, że abisyńczycy są *doskonałymi żołnierzami,* którzy potrafią przystosować się do taktyki nowoczesnego ognia. Obecny wyjazd Negusa na front, okryty niezwykłą tajemniczością, *ma prawdopodobnie na celu zorganizowanie tej akcji.*

POWRÓT CESARZA Z INSPEKCJI FRONTU

PARYŻ, 21.11 (tel. wł.). Donoszą z Addis Abeby, że cesarz *powrócił dziś rano do stolicy z inspekcji frontu.*

Cesarz odbył najpierw podróż samolotem *do Ogadenu,* gdzie oglądał pozycje abisyńskie oraz *zdobyte na Włochach czołgi i inny materjał wojenny.*

Następnie cesarz *udał się do Harraru,* skąd powrócił do stolicy.

Z Harraru donoszą, że po odlocie cesarza pojawiły się nad miastem *dwa samoloty włoskie, uwiadomione widocznie o pobycie cesarza.*

Projekt obniżki oprocentowania

kredytów budowlanych

WARSZAWA, 21.11 (tel. wł.). Materjały, przedyskutowane przez Komitet ekonomiczny, posłużą za podstawę do opracowania dwóch dekretów. Pierwszy dekret dotyczyć będzie *obniżenia stopy procentowej kredytów budowlanych, udzielonych przez BGK.* Z kredytów tych budowano nowe domy mieszkalne i dzięki obniżeniu stopy procentowej, *zmniejszy się wysokość rat i procentów, płaconych przez właścicieli tych domów.*

Jak wiadomo, przy pożyczce budowlanej, rozłożonej na 47 lat, spłata wynosi 4,5 procent, przy pożyczce rozłożonej na 36,5 lat, spłata wynosi 5,1 procent. Projektuje się zmniejszyć tę stopę procentową do 3,5 procent przy spłacie pożyczek w ciągu 47 lat, o ile pożyczka ta była udzielona przed rokiem 1931. W procesie tym znajduje się 0,5 procent kosztów administracyjnych oraz 1,75 proc. właściwego oprocentowania kapitału. *Pozostała kwota, to spłata pożyczki.* W ten sposób rata będzie zmniejszona dla tych domów *o 1 procent rocznie.*

Pożyczki, udzielone po roku 1931, które są oprocentowane w wysokości 3,5 procent i 4,5 procent, również będą prawdopodobnie korzystać ze zmniejszenia stopy procentowej. Wszystkie te szczegóły zniżek będą przepracowane i znajdą się w sobotę, już w postaci dekretu, na plenum Rady ministrów.

Drugi dekret dotyczyć będzie *zmniejszenia wysokości danin komunalnych.* Przyniesie ulgę dla ludności rolniczej i przyczyni się w pewnym stopniu *do poprawienia finansowego stanu wsi.* Wnioski w sprawie tych ulg nie zostały jeszcze ściśle skrystalizowane i również będą opracowane do soboty.

Burzliwa demonstracja

przed poselstwem czechosłowackiem

WARSZAWA, 21.11. (Tel.wł.). - Przed poselstwem czechosłowackiem w Warszawie przy ulicy Koszykowej 18, wczoraj wieczorem młodzież akademicka urządziła burzliwą demonstrację.

Tłum młodzieży, złożony z około 1000 osób ruszył przed siedzibę poselstwa, gdzie domagano się uwolnienia skazanego przed kilku dniami przez sądy czeskie harcerza polskiego Delonga, oraz aresztowanych przez żandarmerję czeską Polaków. W pewnej chwili z tłumu posypały się kamienie w kierunku okien poselstwa, jak również i okrzyki przeciwczeskie. W poselstwie zostało wybitych 11 szyb.

Zawiadomiona o zajściach policja przybyła niezwłocznie na miejsce i otoczyła demonstrantów, przyczem aresztowano 20 osób.

Na Śląsku uchwalono

że robotnicy Zagłębia mają strajkować

Z Katowic donoszą:

Odbył się tutaj kongres radców zakładowych z śląskich zakładów przemysłowych, na który przybyło **40 delegatów.** Przedmiotem obrad kongresu były trzy sprawy, a mianowicie: spółki brackiej, urlopów robotniczych i skrócenia czasu pracy.

Przemawiali sekretarze związków zawodowych **Kapuściński, Kot, Starzyk oraz inni.**

Mówcy stwierdzili, że sprawa spółki brackiej została pomyślnie dla robotników załatwiona, natomiast sprawa urlopów robotniczych i skrócenia czasu pracy **nie posunęła ani o krok naprzód.**

W związku z tem większością głosów uchwalono rezolucję, postanawiającą ogłoszenie strajku protestacyjnego w trzech Zagłębiach węglowych to jest śląskim, dąbrowskim i krakowskim, w dniach 25, 26 i 27 b.m.

Tyle donoszą z Katowic. Stara historja znowu się powtarza. Na Śląsku uchwalają sobie, że Zagłębie ma strajkować w obronie urlopów robotniczych na Śląsku, gdy sprawa ta w Zagłębiu jest już uregulowana.

Dziwną tę sprawę w jutrzejszym numerze omówimy **dokładnie.**

Nuncjusz Apostolski w Polsce

MIANOWANY KARDYNAŁEM

MISTO WATYKAŃSKIE, 21.11 (tel. wł.). J. E. ks. arcybiskup Franciszek Marmaggi, Nuncjusz Apostolski w Polsce *został mianowany przez Ojca św. kardynałem.*

Wyższe uczelnie w Warszawie

NADAL SĄ ZAMKNIĘTE.

WARSZAWA, 21.11. (Tel.wł.). W związku z zajściami przeciwżydowskiemi na wyższych uczelniach w Warszawie, odbyła się konferencja rektorów, **którzy postanowili wydać wspólną odezwę, wzywającą młodzież do zachowania spokoju.**

Wyższe uczelnie są w dalszym ciągu zamknięte.

Odroczenie rekonstrukcji

GABINETU ANGIELSKIEGO.

BERLIN, 21.11. (Tel.wł.). Wielkie zadowolenie wywołał tu fakt, że rekonstrukcja gabinetu angielskiego odroczona została do wiosny.

Z ulgą odetchnęły Niemcy wobec nie zasiadania w nowym gabinecie angielskim Churchilla, tak bardzo znienawidzonego przez Niemcy na skutek jego ostatnich antiniemieckich wystąpień.

Marszałkowie

ZWIĄZKU SOWIETÓW

MOSKWA, 21.11 (tel. wł.). Centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych przyznały tytuł wojskowy *„Marszałka związku sowieckiego"* komisarzowi ludowemu obrony *Woroszyłowowi* i jego zastępcy *Tuchaczewskiemu,* szefowi sztabu generalnego czerwonej armji *Jegorowowi* inspektorowi kawalerji *Budziennemu* oraz dowódcy specjalnej armji Dalekiego Wschodu *Bluecherowi.*

Manifestacja rewolwerowa

MEKSYK, 21.11 (tel. wł.). Podczas manifestacji faszystów t. zw. „złotych koszul" doszło do starcia z ugrupowaniami lewicowemi i komunistami. 5 *osób utraciło życie, 45 odniosło rany.*

Manifestacja faszystowska, w której brało udział 2.000 osób, pomimo starć z przeciwnikami, odbyła się.

Faszyści defilowali z rewolwerami w ręku.

Burza na morzu Czarnem

MOSKWA, 21.11 (tel. wł.). Na morzu Czarnem szaleje w dalszym ciągu burza. *Parowiec grecki „Nerejda" zerwał kotwicę, fale rzuciły go na brzeg w pobliżu Noworosyjska.* Podobny los spotkał włoski parowiec „Holatia" który został poważnie uszkodzony i wyrzucony na brzeg.

Karany 188 razy

STEINBRYLANT MA 189-TY PROTOKUŁ.

WARSZAWA, 21.11. (Tel.wł.). Wczoraj wieczorem w teatrze Letnim schwytano na gorącym uczynku kradzieży nanego złodzieja zawodowego 51-letniego Anszela Steinbrylanta (Wołyńska 17), Steinbrylanta odprowadzono do Urzędu śledczego, gdzie okazało się, iż w ciągu swego życia był już 188 razy notowany za kradzieże w rejestrach policji.

Poraz 189 Steinbrylant wpadł, gdyż znaleziono przy nim skradziony jednemu z widzów portfel. Steinbrylanta osadzono w więzieniu przy ul. Dzielnej.

O głowę pułkownika de la Roque

Francja w obliczu nowego przesilenia

PARYŻ, 21.11 (tel. wł.). We wtorek dnia 26 listopada zbiera się sesja jesienna parlamentu. Moment ten oczekiwany jest we francuskich kołach politycznych z wielkim niepokojem gdyż wszystko wskazuje, że *koła lewicowe zechcą doprowadzić do przesilenia, obalając gabinet Lavala.*

Punktem wyjścia z ofenzywy frontu ludowego na gabinet nie będzie polityka zagraniczna premjera, która naogół oceniana jest życzliwie, lecz *dekrety oszczędnościowe rządu.* Pierwsze strzały padły już na posiedzeniu komisji finansowej, która domagała się od ministra skarbu całego *szeregu ulg* dla tych, którzy najmniej zarabiają. Ulgi te spowodowałyby jednak w budżecie wielką lukę w wysokości 600 miljonów na co oczywiście minister skarbu nie może się zgodzić.

Odnosi się jednak wrażenie że walka przeciwko dekretom oszczędnościowym jest raczej tylko posunięciem taktycznem lewicy francuskiej która ma na celu wytargowanie od rządu *sprawy rozwiązania „lig faszystowskich"*. Stawiając maksymalne żądania w dziedzinie finansowej, socjaliści i radykali poświęcają ją wzamian **za uzyskane rozwiązanie lig, a** *przedewszystkiem Krzyża Ognistego*, który przejawia coraz żywszą działalność.

Ostatnie wypadki w Limoges wykazały mianowicie, czy Krzyż Ognisty stał się siłą, z którą w życiu wewnętrznem Francji liczyć się musi nie tylko front ludowy, ale również i rząd. W Limoges w czasie napadu bojówki socjalistycznej na zebranie Krzyża Ognistego członkowie tej organizacji *sprawnie rozwinęli niezwykle silny ogień odpierając przeważające siły socjalistów.* Bilans tych walk wynosi 40 rannych.

Do tej trudnej sytuacji wewnętrznej dołączą się również coraz to trudniejsza sytuacja gospodarcza której nie poprawią oczywiście sankcje.

W sumie wewnętrzne położenie Francji przedstawia się nader krytycznie i grozi poważnemi komplikacjami. O ileby doszło do najbliższej sesji do obalenia rządu, *byłoby to dziesiąte przeniesienie rządowe w ciągu obecnej kadencji parlamentu czyli w ciągu 3 i pół lat.*

Przed strajkiem górników w Anglji

Wynik plebiscytu wśród górników

Głosowanie za lub przeciw strajkowi w zagłębiach górniczych Anglji dało ten wynik, że na 600.000 głosujących **480.000 oddało białe kartki, upoważniając komitet wykonawczy do ogłoszenia strajku w razie potrzeby.**

Federacja górników Szkocji oddała 180.000 głosów za strajkiem.

W tych warunkach strajk ogólny górników będzie pewny, **o ile przedsiębiorcy nie zgodzą się na podwyżkę płacy dziennej o 2 szylingi, jak tego żądają górnicy.**

Przedsiębiorcy twierdzą, że nie ustąpią, gdyż podwyżka podniosłaby koszty **eksploatacji o 18 miljonów funtów rocznie.**

3.200 kilometrów nad śnieżną pustynią

Zuchwały lot do bieguna

NOWY JORK, 21.11. (Tel.wł.). Wczoraj zrana z wyspy Dundee, należącej do archipelagu Nowej Szkocji (w Kanadzie), wystartowali lotnik Holick Kenyon (z pochodzenia londyńczyk) i Ellsworth, znakomity badacz afrykański w kierunku bieguna południowego, do ziemi admirała Byrda.

Trasa lotu wynosi przeszło 3200 klm. przechodzi ona nad ziemią Weddella nad lądem podbiegunowym i morzem Rossa. Większość terenów, nad któremi lecą lotnicy, nie jest zbadana.

Samolot jest w stałej komunikacji radjowej z redakcją gazety „New York Times".

W godzinach po odlocie Ellsworth zakomunikował, że podróż ma przebieg pomyślny.

Celem podróży lotników jest zbadanie lądu antarktydy, który jest tej wielkości (co Europa i Australja razem wzięte.

Sensacyjne aresztowanie

szpiega niemieckiego w Anglji

Z Londynu donoszą:

Wielką sensację wywołała w Londynie wiadomość o **aresztowaniu obywatela niemieckiego d-ra Hermana Goertza** pod zarzutem szpiegostwa.

Dr. Goertz, który przed wojną studjował medycynę na uniwersytecie w Edynburgu, a w czasie wojny służył w niemieckich wojskach lotniczych, po wojnie odwiedzał kilkakrotnie swych licznych przyjaciół w Wielkiej Brytanji. W ciągu letnich miesięcy r. b. dr. Goertz wynajął willę w miejscowości nadmorskiej Broadstairs, na wschodniem wybrzeżu kanału La Manche w bezpośrednim sąsiedztwie lotniska wojskowego w Manston.

Po dwumiesięcznym pobycie w Broadstairs dr. Goertz wyjechał z powrotem do Niemiec, a z początkiem ubiegłego tygodnia przybył znów do Anglji. Po przyjeździe do Harwich został on z miejsca aresztowany.

Dr. Goertz trzymany jest w londyńskiem więzieniu Brixton i jest izolowany. Ambasada niemiecka w Londynie zapewniła mu obronę prawną.

Fakt tego aresztowania szeroko komentowany jest w londyńskich sferach politycznych przyczem łączą go z niedawnem wydaleniem z terytorjum brytyjskiego korespondenta „Voelkischer Beobachter" d-ra Thosta.

5.000 ofiar zatrutego chleba

MADRYT, 21.11. (Tel.wł.). Liczba osób zatrutych ciężko chlebem w okręgach Murcia i Kartagena rośnie z dnia na dzień.

Podczas gdy przed dwoma dniami stwierdzono 400 zachorowań wskutek zatrucia, wczoraj **liczba chorych w poszczególnych wsiach urosła do 4.000, a dziś rano według komunikatu urzędowego naliczono już 5.000 chorych.**

Spośród chorych zmarły dwie dalsze osoby, a jeden robotnik pod wpływem bólu oszalał i popełnił samobójstwo.

We wsi Pecheco **uległa zatruciu** cała ludność, wobec czego odkomenderowano tam kompanję sanitarjuszów wojskowych.

Przyczyną zatrucia jest, jak stwierdzono, domieszanie do mąki sproszkowanego ołowiu. W Murci aresztowano dwu marynarzy.

Pogłoski o ustąpieniu

PREZ. MASARYKA.

Prasa wiedeńska zamieszcza sensacyjne doniesienie „Daily Mail", wedle którego prezydent Czechosłowacji Masaryk postanowił ustąpić ze swego stanowiska z końcem rb. Jego następcą ma być dr. Benesz, któremu Masaryk stać będzie do pomocy w charakterze doradcy aż do końca swego życia.

Wedle dalszych doniesień czeskim ministrem spraw zagr. mianowany zostanie poseł czeski w Paryżu Osuski.

Przeciw ubojowi

RYTUALNEMU

Komisja międzyministerjalna dla współpracy z samorządem gospodarczym podczas pobytu w różnych miastach, gdzie znajdują się siedziby Izb przemysłowo - handlowych, otrzymała memorjały i podania w sprawie uboju rytualnego. Zwłaszcza organizacje drobnokupieckie składały podania, wskazując na konieczność zlikwidowania uboju rytualnego w Polsce.

Komisja, która *zebrała wiele materjału we wszystkich dziedzinach życia, na posiedzeniach, jakie się obecnie rozpoczną w Warszawie, rozpatrzy również zagadnienie uboju rytualnego.*

Napad na bank

ZURICH, 21.11 (tel. wł.). W Bazylei dokonano *napadu na „Adlerbank"*. Bandyta strzelił kilkakrotnie do kasjera, poczem porwawszy znaczną sumę rzucił się do ucieczki. Ciężko ranny kasjer *zdołał jeszcze strzelić do uciekającego, raniąc go lekko.*

Bandyta, widząc, iż nie ujdzie pogoni, popełnił samobójstwo, *strzelając sobie w serce.*

Według znalezionych przy nim papierów, jest to *50-letni Gaston Heimann ze Strassburga.*

Wybuch w tunelu

BARCELONA, 21.11 (tel. wł.). W pobliżu wioski Viella w Val de Ran nastąpiła *eksplozja w tunelu*, który obecnie jest tam budowany.

6 robotników utraciło życie, 1 jest ranny.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

Nadinspektor pchnął drzwi ostrożnie, lecz zastał je tylko przymknięte.

— Phi! — gwizdnął cicho. — Otwarte!

— Tem lepiej — szepnął Duncan. — Zdejmiemy teraz buty i na górę! Pójdziemy prosto do pokoju Charlie'go.

Liddell zawahał się.

— Nie wiem, czy mamy prawo. Zresztą wolałbym raczej zobaczyć pokój tego starca.

— Obydwa są w jednym korytarzu — wyjaśnił młodzieniec. Prawie naprzeciwko siebie. Chodźmy.

Liddell mruknął coś o „prawie", lecz poszedł za przykładem młodego towarzysza, który ściągnął pośpiesznie przemoczone buty. Dziwny to był widok. W blasku latarki postawionej na wieszadle młodzieniec w przemocznym płaszczu, bez butów i oficer policji z włosami w nieładzie, w sportowej marynarce i obłoconych bło em p żmowych spodniach, wyglądali istotnie niezwykle.

— Chodźmy! — szepnął Duncan, świecąc latarką na szerokich schodach. Znalazłszy się na górze skierowali się długim korytarzem na lewo. U drzw. po prawej stronie młodzieniec przystanął i delikatnie zapukał. Nie było odpowiedzi, więc nacisnął klamkę. Drzwi ustąpiły i młodzieniec wszedł do pokoju, świecąc ciągle latarką. Liddell wszedł za nim na palcach, szukając poomacku wyłącznika na ścianie. W jasnym blasku światła mężczyźni spojrzeli na siebie. Pokój był pusty. Panował w nim szalony nieporządek, świadczący o pośpiechu osoby, która go przed niedawnym czasem opuściła. Pościel na łóżku była zgnieciona. Liddell pochylił się i wsunął rękę pod kołdrę. Potem podszedł do szafy, koło okna. Wszystkie szuflady były wysunięte, a na podłodze leżały rozmaite części garderoby. Na toalecie nie było ani jednego drobiazgu.

— Charlie wyjechał — szepnął Duncan.

— Najwidoczniej! — przyznał sucho Liddell. — I musiał się bardzo śpieszyć.

— A był dziś wieczorem — ciągnął dalej młodzieniec coraz bardziej zdziwiony — bo przecież sam z nim rozmawiałem.

Nadinspektor podszedł do okna. Purpurowy blask z odległej latarni morskiej rozświetlał ciemności. Fale uderzały silnie o skalisty brzeg z takim łoskotem, jakby gdzieś wpobliżu przejeżdżał pociąg pośpieszny.

— To wszystko na nic się nie zda! — zawołał niecierpliwie do towarzysza. — Tracimy niepotrzebnie czas. Gdzie pokój tego starego?

Duncan wyprowadził go na korytarz i stanął po przeciwległej stronie przed zamkniętemi drzwiami.

— Tutaj! — szepnął, podając nadinspektorowi latarkę. — Niech pan lepiej wejdzie, ja nie znoszę takich widoków.

Liddell pchnął drzwi i przekręcił wyłącznik. Naprężywszy mocno ramiona, jakby w gotowości na nieprzewidziane spotkanie, przestąpił próg w tej samej chwili, kiedy zabłysło światło. Duncan widział z korytarza, że nadinspektor przystanął i uważnie rozejrzał się dokoła, sam jednak nie miał najmniejszej ochoty wchodzić za nim.

— Chodź pan tutaj! — usłyszał szept Liddella.

— Nic nie rozumiem.

Duncan usłuchał z uczuciem dziwnej bojaźni. W pokoju stało szerokie łóżko — puste. Rozejrzał się dokoła. Poduszki i kołdra leżały na podłodze, materac zwisał z łóżka, jakby przez kogoś ściągnięty. Na toalecie dostrzegł przewróconą butelkę z płynem do włosów, z której zawartość, czerwona jak krew wyciekała na gruby puszysty dywan. Nigdzie jednak nie było śladu człowieka, żywego czy martwego.

(D. c. n.)

Ośrodki propagandy ukraińskiej

i kierunki polityczne wśród emigracji

W związku z toczącym się obecnie procesem 12 ukraińców, oskarżonych o współudział w zabójstwie śp. ministra Pierackiego, nie od rzeczy będzie podać garść informacyj o **głównych ośrodkach ukraińskiej emigracji politycznej zagranicą oraz o prądach politycznych, nurtujących tę emigrację.** Otóż najsilniejszą jest liczebnie emigracja ukraińska w **Czechosłowacji i we Francji.** Polityczna rozbieżność emigracji ukraińskiej w tych państwach staje się zupełnie jasną, jeśli się zważy, że na terenie tych państw działa kilkadziesiąt najrozmaitszych związków i organizacyj, odzwierciadlających **odmienne poglądy i koncepcje polityczne.** Do ostatniego czasu, jeśli chodzi o ruchliwość i rozmiary propagandy najczęściej spotykano się na terenie emigracyjnym z działalnością t. zw. **„organizacji ukraińskich nacjonalistów"** (OUN), której szefem i dyktatorem jest były pułkownik strzelców siczowych, **Eugenjusz Konowalec.** Wczoraj podaliśmy już tak wiele szczegółów i danych o działalności tej organizacji, że wypada jedynie chyba dodać nieznany szerszej opinji fakt, że **w pierwszych dniach września w Nowym Jorku odbył się kongres tej organizacji, na którym powzięto szereg uchwał, utrzymanych naogół w tym samym antypolskim kierunku co i cała dotychczasowa działalność UON.** Nowym momentem w uchwałach nowojorskiego kongresu OUN jest chyba to, że organizacja ta chcąc wywołać pozory, iż niema nic wspólnego z terorem politycznym, apeluje do rządów państw amerykańskich, **aby wejrzały w stosunki panujące na ziemiach ukraińskich w ZSSR, Polsce, Czechosłowacji i Rumunji. Kongres** w Nowym Jorku, który odbył **się** przy udziale około 250 delegatów, **miał m. in. na celu ożywienie akcji propagandowej OUN** wśród zasobnej **emigracji w St. Zjedn. i Kanadzie. Jak wiadomo, na wiosnę** rb. Konowalec wydał odezwę do tej emigracji, aby **zebrała 40.000 dolarów na fundusz bojowy.**

W ostatnim czasie działalność OUN zagranicą jakgdyby zmniejszyła się. Ponieważ jednak jest to organizacja mocno zakonspirowana, **trudno powiedzieć co kryje się za tą ciszą na odcinku OUN.**

W stosunku do innych ukraińskich odłamów politycznych OUN w wielu wypadkach **stosuje gwałtowne środki** zwalczania, hołdując zasadzie **„Kto nie z nami, ten przeciwko nam".** Dlatego też nieraz dochodzi do ostrych starć pomiędzy zwolennikami OUN i innymi odłamami emigracji ukraińskiej, stanowiącemi niewątpliwą **większość ogółu emigracji politycznej.** W Paryżu więc znajduje się ośrodek największego odłamu emigracji ukraińskiej, stojącego na platformie kontynuowania tradycyj państwowych ukraińskiej republiki ludowej. Do tego odłamu należą liczne organizacje społeczne, kulturalne i zawodowe, jak np. związek oficerów i kozaków ukraińskich, związek inżynierów ukraińskich liczne stowarzyszenia kulturalne i oświatowe itd. Działalność tego ośrodka koncentruje się w **generalnej radzie emigracji ukraińskiej w Paryżu.** Ideologiem tego ruchu, ogarniającego, jak powiedziano wyżej, przeważającą część emigracji ukraińskiej, był ś. p. **ataman Szymon Petlura,** zamordowany przez agenta bolszewickiego Szwarcbarta w Paryżu w roku 1926. Zarówno na terenie Francji, jak i w Czechosłowacji działacze tego kierunku prowadzą ożywioną działalność wśród szerszych mas emigracyjnych. W ostatnim czasie władze czechosłowackie **wydały zakaz poszczególnym organizacjom tego kierunku prowadzenia jakiejkolwiekbądź szerszej działalności,** co tłumaczy się zbliżeniem, jakie nastąpiło pomiędzy Czechosłowacją i Sowietami. W Berlinie znajduje się ośrodek **monarchistów ukraińskich,** grupujących się dookoła byłego generała Skoropadskiego, który pretenduje do tronu ukraińskiego w charakterze hetmana. Ta grupa nigdy nie cieszyła się popularnością wśród emigracji ukraińskiej, gdyż Skoropadski był tym człowiekiem, który w roku **1918 podpisał akt połączenia Ukrainy z Rosją** i w ten sposób uważany jest za zdrajcę idei niepodległości Ukrainy. Ostatnio grupa gen. Skoropadskiego rozbiła się na tle działalności byłego hetmana w Londynie, gdzie, jak wiadomo, niedawno toczył się skandaliczny proces wytoczony przez pewnego Anglika przeciwko Skoropadskiemu. Proces ten odsłonił demoralizację **panującą w obozie monarchistów ukraińskich** i przyczynił się do ostatecznej kompromitacji Skoropadskiego i jego hetmańskiej koncepcji. Sam Skoropadski zamieszkuje w zaciszu swej małej posiadłości w Wansee pod Berlinem i chcąc przypomnieć o sobie wy daje corocznie t. zw. **orędzie noworoczne,** w którem podkreśla słuszność swych praw do buławy hetmańskiej. W ostatniem orędziu noworocznem Skoropadski oświadczył, że jego prawowitym następcą jest **jego młodszy syn Danyło.**

Poza tymi odłamami politycznemi istnieje dość silna grupa socjalistyczna, która koncentruje się głównie w Czechosłowacji stoi **na platformie II międzynarodówki.** Socjaliści ukraińscy posiadają swoje pismo ukraińskie „Socjal-Demokrat", a pozatem zorganizowali oni w Pradze **instytut socjologiczny,** który wydaje rozprawy naukowe i historyczne, utrzymane w duchu ideologji socjalistycznej. Socjaliści ukraińscy prowadzą na terenie emigracyjnym zaciętą walkę przeciwko OUN, gdyż uważają tę organizację za **faszystowską** i szkodliwą dla ukraińskiej sprawy narodowej.

Tak więc przedstawiają się kierunki polityczne wśród emigracji ukraińskiej.



ZABURZENIA W EGIPCIE.
Policja rozprasza demonstrację studentów.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej

o zmniejszeniu rent prywatnych

Z Warszawy donoszą:

Niektóre poważne firmy, pozatem samorządy terytorjalne, sejmiki powiatowe i magistraty, jak również większe przedsiębiorstwa wprowadziły u siebie zamiast ubezpieczenia na starość specjalne kasy emerytalne pracowników. Dzieje się to, rzecz jasna, za zgodą ministra opieki społecznej, który ma nadzór nad działalnością tych zastępczych ubezpieczalni.

Obecnie instytucje, które posiadają takie kasy emerytalne, wystąpiły do min. przemysłu i handlu i do ministra opieki społecznej, prosząc o odpowiednie zredukowanie rent emerytalnych W ten sposób chciałyby te przedsiębiorstwa zmniejszyć niekiedy b. poważne koszty, obciążające przedsiębiorstwa. Jak się dowiadujemy, projekt dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie obniżenia rent, wypłacanych w instytucjach prywatnych, lub publiczno-prawnych, jest już opracowany. Przewiduje się zmniejszenie rent, jakie będą wypłacane w okresie 2 lat. Zmniejszenie ma wynosić od 10 proc. dla najmniejszych rent, do 60 proc. dla b. wysokich emerytur.

Sprawa ta jest już częściowo załatwiona i znajdzie się na porządku dziennym Rady ministrów.

Na czem ma polegać

ODDŁUŻENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Z Warszawy donoszą:

Organizacje pracowników umysłowych wszczynając akcję w sprawie oddłużenia pracowników umysłowych wysunęły cały szereg postulatów, w których domagają się przedewszystkiem: odroczenia przynajmniej na rok spłat kapitału i procentów, przyczem raty winne być ustawowo ograniczone do minimum. Dalej organizacje pracownicze domagają się utworzenia urzędów rozjemczych, któreby badały długi, orzekały o rozłożeniu ich na długoterminowe raty, a jednocześnie badały, czy od długów nie były pobierane nadmierne procenty. W razie stwierdzenia, że procenty były wyższe od ustawowo przewidzianych, urzędy winny obliczyć nadpłacone procenty i powstałą stąd kwotę zaliczyć na spłatę kapitału. Od długów konwertowanych powinno być wprowadzone specjalnie niskie oprocentowanie, które w żadnym wypadku nie powinno przekraczać stopy procentowej Banku Polskiego.

Według wysuniętych postulatów organizacyj pracowniczych długi winne być konwertowane na 10 lat, przyczem spłata wszystkich długów nie powinna dla pensyj niskich przekraczać 10 proc. od miesięcznego wynagrodzenia, a przy wyższych uposażeniach — 15 proc.

—xx—

Wicemarszałek Senatu dr. Kaz. Świtalski

DESYGNOWANY NA WOJEWODĘ KRAKOWSKIEGO

Z Warszawy donoszą, że na stanowisko wojewody krakowskiego desygnowany został *b. premjer i b. marszałek Sejmu, wicemarszałek Senatu dr. Kazimierz Świtalski.*

Powołanie p. wicemarszałka Senatu dra Świtalskiego do Krakowa, jest wyrazem stanowiska rządu, aby tem ważnem województwem kierowała *osobistość, piastująca już wysokie urzędy państwowe.*

Z DNIA

P. MIN. REICHMAN PREZESEM P. K. O.?

„Goniec Warszawski" donosi:

W kołach gospodarczych krążą uporczywe pogłoski, wedle których b. min. przemysłu i handlu p. Floyar Reichman ma zostać prezesem Pocztowej Kasy Oszczędności, zaś dotychczasowy prezes tej instytucji p. dr. H. Gruber ma objąć jedną z placówek dyplomatycznych.

Według innej, nowszej pogłoski, b. min. Reichman ma objąć wysokie stanowisko we „Wspólnocie Interesów" na Śląsku, gdzie ma być także zaangażowany były dyrektor gabinetu min Reichmana, major K. Pałek.



Bł. MINISTER FRANCQUI, finansista belgijski, zmarł w Brukseli.

Przeniesienie zwłok Marszałka Piłsudskiego

do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów

Naczelny Komitet Uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego komunikuje:

Od dłuższego czasu pomiędzy naczelnym Kom. a księdzem metropolitą krakowskim Sapiehą nawiązana została współpraca, mająca za cel ustalenie w podziemiach katedry wawelskiej miejsca ostatecznego spoczynku śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Punktem wyjścia dla tej pracy było stwierdzenie, że krypta św. Leonarda nie daje możności wzniesienia sarkofagu Marszałka, oraz że najwłaściwsza do tego celu będzie specjalna krypta.

W poszukiwaniu miejsca na taką kryptę rozważono kolejno parę projektów, między innemi ewentualność wykorzystania niezabudowanych piwnic zamiast pod kaplicą Stefana Batorego skarbcem katedralnym. W zrealizowaniu koncepcji pierwszej stanęły na przeszkodzie względy kanoniczne, drugiej przyczyny techniczne.

W rezultacie, w dniu 18-tym listopada rb., podczas konferencji ks. metropolity Sapiehy z kierownikiem wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, gen. Wieniawą-Długoszewskim, *postanowiono poświęcić Marszałkowi kryptę pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, sąsiadującą z kryptą króla Stefana Batorego.*

Prace nad technicznem rozwiązaniem zagadnienia dojścia do tej krypty, doprowadzenia jej do stanu używalności oraz związanym z tem remontem samej Wieży Srebrnych Dzwonów rozpoczęte będą *natychmiast.* Po ich ukończeniu przyjdzie kolej na architektoniczne rozwiązanie zagadnienia oraz na zaprojektowanie i wzniesienie sarkofagu, w którym złożona zostanie srebrna trumna z ziemskiemi szczątkami Józefa Piłsudskiego.

GŁOSY PUBLICZNE.

CO MYŚLI MŁODZIEŻ?

Zagadnienie młodzieży staje się coraz bardziej palące. Poruszył je w swojej mowie p. premjer Kościałkowski. pod kątem widzenia bezrobocia młodzieży.

Do redakcji naszej wpłynął artykuł, pisany przez jednego z przedstawicieli młodzieży. Artykuł ten, rozstrzągający problemat młodzieży, zamieszczamy z rozmysłem bez najmniejszych zmian. Pragniemy bowiem, aby w tej ważnej sprawie głos jednego z wielu młodych brzmiał jaknajbardziej bezpośrednio, aby nie został mimowoli sfałszowany nawet w nastroju.

Zagadnienie młodzieży, a szczególnie jej bezrobocia, jest bardzo na czasie w Zagłębiu. Może poniższy głos pobudzi czynniki społeczne do podjęcia tego problematu.

Nie trzeba być bacznym obserwatorem, nie trzeba być socjologiem ani psychologiem, by zdać sobie sprawę, jaki tragizm zawisł nad losem młodego pokolenia. Wystarczy być przeciętnie myślącym mieszkańcem Sosnowca. W tem bowiem mieście może jaskrawiej niż gdzieindziej występuje kwestja bezrobotnej młodzieży.

Gdy widzi się na t. zw. „trzeciaku" wałęsające się bez celu grupki młodzieży o posępnym wyrazie twarzy, zobojętniałe na wszystko, bez uśmiechu, tego nieodłącznego towarzysza młodości, gdy rozmawia się z tymi ludźmi i słyszy się beznadziejnością i niewierą w przyszłość, pesymizmem tchnące słowa — wtedy nasuwają się jaknajsmutniejsze refleksje. Źródła tragizmu młodego pokolenia tkwią w bezrobociu. Na rynku pracy obserwuje się coraz większą ciasnotę, coraz większy brak popytu na siły młodych. Coraz to nowe zastępy młodzieży kończą szkoły wyższe, średnie, zawodowe, pełne zapału i energji do pracy rwą się do życia, a życie wzamian za trud i pieniądze, włożone w kształcenie się zamyka im dostęp do pracy, do doskonalenia się w swym zawodzie, do samodzielności, do założenia ogniska domowego, ukulturalnienia się..

Jakie w tem tkwi niebezpieczeństwo dla państwa?

Brak pracy stwarza niezadowolenie i nienawiść do wszystkiego co reprezentuje państwo. To skolei stwarza typ obywatela defetysty, malkontenta, niezdolnego do żadnej twórczej pracy o często rewolucjonistę. Brak pracy uniemożliwia doskonalenie się w swym zawodzie, pozbawiając państwo fachowego, wykształconego materjału ludzkiego, co niewątpliwie odbija się na wytwórczości krajowej w sposób ujemny. I jeszcze jedno doniosłe zagadnienie społeczne. Brak pracy uniemożliwia stworzenie rodziny, co w rezultacie pozbawia państwa nieodzownego dla wojska i produkcji materjału ludzkiego, nie mówiąc już o tak ważnej sprawie, jaką jest dla obywatela nieuregulowana kwestja płciowa. Dlatego kwestją zatrudnienia młodzieży, wskazania jej nowych dróg winno jaknajprędzej zająć się społeczeństwo. Chodzi tu głównie o tę młodzież, która pokończyła bądź wyższe zakłady naukowe, bądź szkoły średnie ogólnokształcące czy zawodowe i przed którą otwierają się jaknajczarniejsze perspektywy, pustka i beznadziejność. Kiedy młody człowiek uczęszcza do szkoły, posiada umysł będący w stadjum kształcenia się i nie patrzy na życie krytycznie, widzi wszystko różowo, młodość i temperament ponoszą go, beztroska nie pozwala mu zastanawiać się, co będzie potem. Wierzy, że gdy skończy będzie lepiej. Po skończeniu szkoły oddycha młody człowiek pełną piersią, jest szczęśliwy, często zarozumiały i ekscentryczny. Snuje fantastyczne plany. Kiedy idzie na wyższe studja poznaje trochę życia, ale jeszcze jest entuzjastą, bo ma cel w życiu. — dyplom, gdy po skończeniu szkoły dostanie posadę (a takich jest niewiele) rozpoczyna regularne życie, ale gdy po roku, dwóch, trzech nie może dostać posady staje się pesymistą. I o tę właśnie część młodzieży mi chodzi, bo ona jest w niebezpieczeństwie.

Bezskuteczne starania się o posadę, niesnaski rodzinne wynikające na tem tle, uczucia zbędności, niemożność naturalnego zaspokojenia potrzeb cielesnych i duchowych, atmosfera nędzy i bezwładu wpływają w sposób niesłychanie deprymujący na psychikę bezrobotnego inteligenta, powodując nierzadko zaburzenia umysłowe i prowadząc często do samobójstwa lub kompletnego wykolejenia.

W tem oświetleniu, pozbawionym niezgodnych z prawdą efektów, przyszłość Rzeczypospolitej, leżąca przecież nie w kim innym, jak właśnie tylko i wyłącznie w młodzieży, nabiera dramatycznego wyrazu. I dlatego młodzież w trosce o Rzeczpospolitej dobro i o swoją przyszłość zwraca się z apelem do starszych, by nie zamykać oczu na to co się dzieje.

Wywalczyliście nam niepodległość, daliście nam wolność, Ojczyznę, daliście dowody niecodziennego heroizmu, hartu ducha, patrjotyzmu — mamy dla Was uznanie, ale teraz uderzcie się w piersi, przyznajcie, że zapomnieliście o nas. Stokroć byliście i jesteście szczęśliwsi od nas. Mieliście młodość „górną i chmurną" mieliście ideały o które warto było walczyć z narażeniem życia i nieśliście wiarę w zwycięstwo, jaśniejsze jutro. Teraz pracujecie w wywalczonej Polsce z większem lub mniejszem poświęceniem zajmujecie właściwe lub niewłaściwe stanowiska. Spełniliście swój obowiązek całkowicie lub niezawsze całkowicie i zadowoleni jesteście, że macie posadę czy posady, emerytury, synekury. A my? Nasza młodość to „wiek klęski". Nie mamy ideału, o który moglibyśmy walczyć już nie z narażeniem życia, ale choćby z poświęceniem. Cechuje nas niewiara, apatja, a jutro dla nas jest nocą. Obowiązku poza nauką nie spełniliśmy żadnego, ale chcemy ten obowiązek spełnić. Jeśli mamy być przyszłością narodu, jeśli leżą Wam na sercu przyszłe losy Rzeczypospolitej to dlaczego nic nie robicie byśmy oddali swą wiedzę i młode siły w służbie dla państwa i narodu? Nie będziecie chyba żyć wiecznie. W czyje ręce oddacie losy Ojczyzny? W ręce defetystów, malkontentów, pesymistów i niedoszłych samobójców? Zastanówcie się. Mamy żal do Was, że zamykacie nam dostęp do stanowisk, które obecnie są zajmowane przez ludzi niewykwalifikowanych, niefachowców, że stworzyliście niezdrową atmosferę protekcjonizmu, że odebraliście nam wiarę we własne siły, że zabiliście naszą inicjatywę. To też nie dziwcie się, że się buntujemy. Ne dziwcie się, że widzimy w Was sobków, egoistów. Ale naprawdę jesteśmy zrozpaczeni. Przyszłość naszą widzimy w najczarniejszych kolorach, a część winy Wy za to ponosicie. Maleńkim promykiem nadziei w tej życiowej ciemni była mowa p. premjera Kościałkowskiego, który dał wyraz swej trosce o młodzież i obiecał się nią zająć. Może zapowiedź ta będzie momentem zwrotnym. A byłby czas wielki. W starożytnym Rzymie lud wołał: panem et circenses — chleba i igrzysk, a będący u steru rządów rozumiejąc wagę problemu zaspokojenia głodu ciała i duszy — urządzali igrzyska, rozdawali pokarm. W niepodległej Polsce młodzież woła rozpaczliwie: pracy! i wiary, że krzyk ten nie przebrzmie bez echa!

Zdzisław Janowski.

Z UŚMIECHEM.

Osły i wielbłądy

Polska stosuje sankcje wobec Włochów.
Minister wydał groźne zarządzenie,
Iżby nikt nie wpadł na taką myśl płochą
By, chcąc powiększyć zysk swój, swoje mienie
Wieźć na półwysep Apeniński nimże
Wielbłądy, osły, albo zgoła świnie.

Sankcje, wiadomo, rzecz jest pożyteczna,
Warta poparcia, stosowania wszędzie.
Ale to także prawda jest odwieczna,
Że u nas przecież z tem dobrze nie będzie,
Że gdy zostanie wielbłąd silny, rosły,
Razem z nim także pozostaną osły.

Osły i świnie też sankcją objęte —
Zginiemy przeto wszyscy bez ratunku..
Niechże granice nie będą zamknięte
Dla owych zwierząt lichszego gatunku.
Darzmy osłami Italję osłabłą,
Byle najdalej stąd.., do wszystkich djabłów.

Ko—Stek.

Wystawa obrazów
RAFAŁA MALCZEWSKIEGO.

W najbliższych dniach w gmachu Śląskiego Urzędu wojewódz. w Katowicach nastąpi otwarcie Wystawy Obrazów olejnych, oraz akwarel znanego malarza Rafała Malczewskiego, urządzanej staraniem artysty, oraz Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej. Tematem Wystawy jest „Czarny Śląsk" przedstawiony we fragmentach górniczo-hutniczych przemysłu Zagłębia Węglowego.

Wystawa powyższa ze względu na wyjątkowo interesujący temat budzi ogólne zaciekawienie i spodziewać należy się dużego zainteresowania nią najszerszych warstw publiczności.

—xx—

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

22 Piątek	Dziś Cecylji Jutro Klemensa Wschód słońca 7 m. 8. Zachód „ 15 m. 51.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Nie miała baba kłopotu".
PALACE: „Papryka".
EDEN: Sequoia.

—xx—

× **BEZPŁATNE BILETY KOLEJOWE DLA EMERYTÓW KOLEJOWYCH.** — Związki pracowników kolejowych interwenjowały w Ministerstwie komunikacji w sprawie przyznania bezpłatnych biletów kolejowych dla emerytów kolejowych i ich rodzin. Ministerstwo przychylnie odniosło się do wysuniętych dezyderatów związków pracowników kolejowych i przyznało po 2 bilety jednorazowe na rok, z których mogą korzystać emeryci i ich najbliższa rodzina. Bilety bezpłatne kolejowe wydawane będą przez Dyrekcje Okręgowe Kolei Państwowych przy prolongacie dowodów tożsamości.

× **CIĄGNIENIE 500.000 ZŁ. PREMJI POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.** Ministerstwo Skarbu wyznaczyło na dzień 5 grudnia ciągnienie premji I-ej serji Pożyczki Inwestycyjnej. Ciągnienie odbędzie się według tabeli B, tak że z głównych premij wylosowane będą jedna w wysokości 500.000 zł. i premje po 100.000 i 50.000 złotych. Do losowania dopuszczeni będą wyłącznie ci subskrybenci, którzy uiszczą w terminie ratę grudniową.

× **ODCZYT GEN. ZARUSKIEGO,** zorganizowany staraniem Koła kobiecego LOPP obudził ogromne zainteresowanie. Gen. Zaruski, znany żeglarz, narciarz i taternik jest jednocześnie doskonałym prelegentem, który z ogromną swadą umie opowiedzieć o swych niecodziennych wrażeniach i przygodach. Bilety na odczyt rozchwytuje młodzież. Wszyscy sportowcy, harcerze, miłośnicy morza i gór spotkają się w niedzielę, o godz. 11.30 w kinie Zagłębie.

× **ODCZYT** Na temat: „Przez intensywną pracę pokojową do potęgi państwa polskiego", wygłosi Janusz Nowakowski w Związku rezerwistów, koła Pogoń, ul. Lwowska 3, blok 6 o godzinie 19. dnia 22 listopada 1935 r. dla członków, rodziny rezerwistów i sympatyków.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 22 listopada o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski w Sosnowcu gra poraz ostatni przebojową komedję muzyczną p.t. „MUZYKA NA ULICY" Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro, dnia 23 listopada o godz. 8.30 wiecz. premjera, doskonałej komedii G. B. Shawa p. t. „NIGDY NIC NIE WIADOMO" w reżyserji dyr. J. Gołaszewskiego, w której ukaże się świeżo pozyskany komik artysta scen lwowskich i poznańskich p. Edward Fertner.

—xx—

× **UBEZPIECZALNIE NIE MOGĄ SĄDOWNIE DOCHODZIĆ SWYCH ZALEGŁOŚCI U UBEZPIECZONYCH.** Ostatnio zdarzyły się liczne wypadki występowania przez ubezpieczalnie społeczne przeciwko zalegającym z uiszczaniem składek. Procedura ta jest niewłaściwa i powoduje tylko niepotrzebne koszty dla ubezpieczonych. W myśl rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnem z r. 1932 ubezpieczalnie mogą egzekwować swoje należności wyłącznie za pośrednictwem urzędów skarbowych. Sprawy o zaległe składki, wytaczane przez ubezpieczalnie w sądach będą umarzane.

× **ODCZYT W IZBIE PRZEM.-HANDL. W SOSNOWCU.** Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że w **sobotę, dnia 23 listopada b.r. o godzinie 18 (6 popołudniu)** wicedyrektor izby mgr. K. Gadomski, wygłosi odczyt informacyjny pt. „Umowa gospodarcza polsko-niemiecka". Odczyt ten odbędzie się w gmachu Izby ul. 3 Maja 28. Wstęp na odczyt bezpłatny.

× **ZARZĄD SODALICJI MARJAŃSKIEJ PAŃ W SOSNOWCU** zawiadamia panie członkinie, iż zebranie plenarne odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 17. Msza św. dnia 24 bm. o godz. 8. Zarząd prosi o punktualne przybycie.

× **ZE ZWIĄZKU TECHNIKÓW.** Zarząd Związku techników R.P. oddział Zagłębia podaje do wiadomości, że w dniu 24 bm. t.j. w niedzielę o godz. 11 odbędzie się zebranie sprawozdawczo - naukowe sekcji elektro - mechanicznej na którem wygłoszony zostanie referat kol. Chmury Kazimierza na temat „Automatyzacja telefonów". Ze względu na powyższe pożądaną jest jaknajliczniejsza obecność członków.

× **SZKOŁA ZDROWIA.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4, odbędą się następujące pogadanki: dnia 24 bm. o godzinie 11 dr. med. M. Wołkowicz wygłosi pogadankę: „O gruźlicy"; 1 grudnia b.r. o godz. 11 dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę: „W jakim zawodzie najczęściej spotyka się gruźlicę. Czy gruźlica jest uleczalna. Jakie wyniki można osiągnąć w walce z tą chorobą".

× **KURS LOPG DLA DROGISTÓW.** Dn. 29 bm. o godz. 19.30 rozpocznie się w Sosnowcu kurs LOPG dla właścicieli składów aptecznych, drogistów dyplomowanych i pracowników drogistowskich. Kurs odbywać się będzie w lokalu Tow. drogistów, przy ul. Sienkiewicza 17a. Zapisy na kurs przyjmuje sekretarjat Zw. Opłatę za kurs w kwocie 20 zł. należy wnieść na ręce skarbnika Związku p. E. Joskowicza (Sosnowiec, Modrzejowska 19) najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem kursu.

Równy mendel amatorów
na fotel prezydenta w Dąbrowie

Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, *pierwszy etap konkursu na stanowisko prezydenta Dąbrowy* można uważać za ukończony. Ogółem w wyznaczonym terminie *wpłynęło 15 ofert*, co możnaby uważać za objaw dodatni, gdyby nie to, iż wśród tej powodzi *zaledwie 2, a najwyżej 3 oferty mogą być brane pod uwagę*, resztę stanowią oferty reflektantów, szukających nagwałt posady, bez względu na wymagania i kwalifikacje.

Po rozpatrzeniu ofert przez komisję powołaną w tym celu przez Radę miejską, sprawa znajdzie się na Radzie miejskiej, co nastąpi w przyszłym tygodniu.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, *ż pierwszy wogóle w Dąbrowie konkurs na stanowisko prezydenta miasta* nie da pożądanego wyniku i kto wie, czy nie trzeba będzie urządzić drugiego, lub szukać innego rozwiązania.

Trzeba pójść z pomocą

Akcja społeczna na rzecz bezrobotnych

W związku z szybko zbliżającą się zimą, sprawa pomocy coraz liczniejszym rzeszom bezrobotnych staje się **zagadnieniem wręcz palącem**, zwłaszcza z uwagi na pewną modyfikację w zakresie pomocy doraźnej, którą **mają wykonywać lokalne komitety Funduszu Pracy**, w oparciu o pomoc miejscowego społeczeństwa.

W Zagłębiu naszem, jako ośrodku wybitnie przemysłowym, **klęska bezrobocia przybiera coraz większe rozmiary** i niema się co łudzić, aby stan ten uległ zmianie na lepsze.

Jak wykazują dane cyfrowe, **stan bezrobocia na dzień 1 listopada r.b. przedstawiał się w Zagłębiu następująco:**

W Sosnowcu było około 4 tysiące rodzin bezrobotnych, liczących blisko 15 tysięcy osób.

Będzin liczył 965 rodzin bezrobotnych, obejmujących 4219 osób.

Dąbrowa posiadała 1957 rodzin bezrobotnych, liczących 5694 osoby.

W Czeladzi było 736 rodzin bezrobotnych, liczących 2105 osób wreszcie w gminach wiejskich na terenie powiatu Będzińskiego zarejestrowano 5039 rodzin bezrobotnych, liczących 16.840 osób.

Razem przeto w powiecie naszym, łącznie z miastami, zarejestrowano na dzień 1 listopada r.b. **12.697 rodzin bezrobotnych, liczących 43.860 osób.**

Zaznaczyć należy, iż cyfry te obejmują tylko bezrobotnych zarejestrowanych, a gdy jeszcze zwrócimy uwagę na duże zastępy robotników, pracujących 3 — 4 dni w tygodniu, bądź też **zwolnionych na dłużie urlopy turnusowe, wtedy nietrudno zorjentować się w rozmiarach klęski bezrobocia na terenie Zagłębia.**

Komitet powiatowy Funduszu Pracy wystąpił już do urzędu wojewódzkiego **z prośbą o przyznanie większej pomocy.**

Jest rzeczą niewątpliwą, iż pewna pomoc będzie, jednak w stosunku do potrzeb będzie ona niewystarczająca i dlatego też **postanowiono zwrócić się o pomoc do społeczeństwa,** aby wciągnąć do akcji pomocy t. zw. czynnik społeczny.

W danym razie trudno się łudzić i liczyć na jakieś nadzwyczajne wyniki.

Rzecz prosta, iż **społeczeństwo nie odmówi pomocy,** w obecnych jednak warunkach coraz większego zubożenia i zwiększającej się biedy, pomoc społeczeństwa, mimo najlepszych chęci, będzie bardzo ograniczona i dlatego zarówno powiatowy, jak i **lokalne komitety Funduszu Pracy w naszym ośrodku powinny energicznie domagać się odpowiedniej pomocy.**

Onegdaj w Ratuszu sosnowieckim odbyło się pod przewodnictwem dyr. Hackenberga posiedzenie komisji zbiórkowej miejskiego komitetu Funduszu Pracy. Na posiedzeniu tem omawiano zasady akcji zbiórkowej, przyczem podzielono się na szereg sekcyj (zbiórki ulicznej, zbierania odzieży i ofiar, imprez i t. d.). W toku dyskusji zwracano uwagę na konieczność koordynacji działalności z innemi organizacjami charytatywnemi oraz podkreślono nieszczęśliwą nazwę „miejskiego komitetu Funduszu Pracy". Nazwa bowiem wprowadza w błą społeczeń i nie mówi, że to ma być działalność dobroczynna. Jakkolwiek w dyskusji stwierdzono trudne warunki do zbierania ofiar, spowodu naszych obciążeń podatkowych, wszyscy jednomyślnie uznali konieczność podjęcia energicznej pracy i apelowania do ofiarności społecznej, bowiem pracujący mają mało, ale nie pracujący, mają głód i chłód.

O natychmiastowe ulgi

w zaległościach podatku od lokali

Związek lokatorów i sublokatorów w Będzinie wysłał do p. ministra skarbu w Warszawie memorjał treści następującej:

W związku z wejściem w życie dekretu o podatku od lokali (Dz. U. R. P. nr. 82, poz. 505) dnia 1 stycznia 1936 r. mamy zaszczyt zwrócić się do Pana Ministra z następującą petycją:

W myśl art. 12 dekretu powyższego umarza się zaległości w podatku od lokali przypadającym **za czas do dnia 1 stycznia 1936 r.** od jedno i dwuizbowych lokali mieszkalnych. Wobec jednak wejścia w życie tego dekretu dnia 1 stycznia 1936 r. może zajść wypadek ściągania powyższego podatku przez Urząd Skarbowy w drodze egzekucyjnej. Byłoby to jednak sprzeczne z polityką finansową czy fiskalną Rządu. Jeśli bowiem Rząd czy Pan Minister Skarbu **uznał ściąganie tego podatku za niecelowe i zaległości podatkowe umorzył,** nie chcąc ściąganiem tego podatku skrzywdzić podatnika ani też spowodować szkody Skarbowi Państwa, to i tem samem ściąganie czasowe tegoż podatku do dnia 1 stycznia 1936 **może te same szkody spowodować.** Egzekwowanie bowiem tego podatku jest bardzo dotkliwe dla lokatorów mieszkań jedno- czy dwuizbowych wobec ich daleko idącej pauperyzacji. A z drugiej strony Rząd uznał, że ściąganie tego podatku **jest nieopłacalne** już choćby z tych względów, **że koszta ściągania są wyższe niż suma ściągniętego podatku wobec niskich kwot wymiaru.** Sprawę tę referował obszernie Pan Minister w Sejmie, opowiadając się stanowczo przeciwko tym drobnym wymiarom podatkowym od ludności najuboższej, mieszkającej w tych szczupłych mieszkaniach jedno czy dwuizbowych.

Sprawa ta **niepokoi najuboższych członków naszego Związku,** którzy obawiają się zajęcia ich ruchomości przez sekwestratora Urzędu Skarbowego przy egzekucji za często groszowe należności za podatek od lokali. Nie są oni bowiem w stanie zapłacić nawet tych groszy, walcząc ciężko o swój skromny byt. Zarząd Związku spotyka się bezpośrednio z tą biedotą i rozumiejąc ich ciężkie położenie ma zamiar tą drogą uzyskać już od tej chwili dla tych najuboższych te ulgi, z których od 1 stycznia 1936 z mocy ustawy korzystać będą.

Spodziewamy się, że Pan Minister w rozumieniu ciężkiej doli tych, w imieniu których mamy zaszczyt do Pana Ministra się zwrócić **wyda łaskawie zarządzenie Urzędom Skarbowym, aby wstrzymały ewentualne przymusowe ściąganie tegoż podatku** od jedno i dwuizbowych lokali mieszkalnych.

Będzin, dnia 18 listopada 1935 r.

Z rynku pracy w Zagłębiu

Redukcje i przyjęcia — Konferencje

W ub. tygodniu zaszły następujące zmiany w stanie zatrudnienia w zakładach przemysłowych w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Kopalnia „Paryż" w Dąbrowie zapowiedziała wysłanie z dniem 1 grudnia r.b. 147 robotników na czteromiesięczny urlop turnusowy; tego samego dnia wróci do pracy z urlopu turnusowego 155 robotników.

Kop. „Czeladź" zapowiedziała wysłanie na urlop turnusowy od dnia 1 grudnia 73 robotników.

Kop. „Flora" w Gołonogu wymówiła pracę 20 robotnikom.

Huta „Milowice" przyjęła do pracy do oddziału akcesorji 23 robotników, zaś **huta „Katarzyna"** zwolniła z oddziału budowlanego 12 robotników, oraz zatrzymała w pracy do dnia 1-go grudnia 106 robotników, którzy musie li przestać pracować dnia 16 b.m.

Zakłady Hulczyńskiego przyjęły do oddziału mechanicznego 15 robotników.

Fabryka B-ci Klein ograniczyła liczby dni pracy do trzech w tygodniu w gwinciarni i śrubiarni, które zatrudniają 25 robotników na ogólną liczbę 245.

We wtorek dnia 26 b.m. odbędą się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu trzy konferencje dla rozpatrzenia spraw robotniczych kopalni: **Lipno, Dorota i Jakób.**

W konferencji w sprawie wypłacania zaległych zarobków robotnikom kopalni „Lipno" mają wziąć udział nowi dzierżawcy kopalni, przedstawiciele związków zawodowych, robotników oraz b. dzierżawca kopalni p. Danielewicz.

Na drugiej konferencji omawiana będzie sprawa zatrudnienia robotników kopalni „Jakób", która, jak wiadomo, ma być unieruchomiona.

Trzecia konferencja dotyczyć będzie sprawy unormowania cennika płac robotniczych na kopalni „Dorota".

Dożywianie dziatwy

SZKOLNEJ

Z uwagi na panujące zimno, będące zwiastunem niedalekiej zimy, Magistrat Dąbrowy rozpoczął już akcję dożywiania dziatwy miejscowych szkół powszechnych.

Na ogólną liczbę dziatwy w tych szkołach, wynoszącą 5800 dzieci, dożywianych jest narazie 1300 dzieci, przyczem ze względu na brak potrzebnych środków finansowych trudno liczyć na to, aby z dożywiania mogła korzystać większa ilość dzieci. Tymczasem potrzeba jest ogromna, gdyż w Dąbrowie niemal 80 pr. dziatwy szkolnej wykazuje duże wyniszczenie organizmu i dlatego też dożywianie powinno objąć daleko większą ilość dziatwy, a ponieważ Magistrat niema na ten cel dostatecznych środków, z pomocą powinny przyjść odpowiednie władze, choć w obecnych warunkach na pomoc z tej strony trudno liczyć.

Instytut

MORSKI I KOLONJALNY

Liga morska i kolonjalna postanowiła przystąpić do organizowania „Instytutu morskiego i kolonjalnego", jako zakładu naukowego, autonomicznego, organu Ligi morskiej i kolonjalnej.

Instytut realizować będzie część naukową i naukowo-popularyzacyjną programu Ligi. Stałe muzeum morskie i kolonjalne oraz biblioteka, dostępne dla publiczności, stanowić będą część składową Instytutu, który organizować ma i popierać badania naukowe nad morzem, nad terenami kolonjalnemi i kolonizacyjnemi, wydawać prace naukowe oraz o charakterze praktycznym, organizować kursy ogólnokształcące i praktyczne np. dla plantatorów i kupców kolonjalnych, popierać wyprawy naukowe morskie i kolonjalne i t.p.

Szczegółowy projekt Instytutu opracował prof. Stanisław Pawłowski, prezes okręgu poznańskiego LMK, który obejmie kierownictwo naukowe Instytutu.

Sprawa powołania do życia Instytutu, jego organizacji została przedstawiona panu ministrowi WR i OP Chylińskiemu przez prezesa zarządu głównego LMK gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera na konferencji w dniu 13 bm.

——xx——

XEGZAMIN WYŻSZEGO KURSU NAUCZYCIELSKIEGO. Egzamin wyższego kursu naucz. grupy geograficzno-historycznej rozpocznie się 29 listopada o godzinie 8 rano w budynku Seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu, Wawel 1. Urlopy, udzielone przez p. inspektora szkolnego od 25 bm. odwołuje się. Urlopy ważne będą od dnia 29 listopada. Wszyscy kursiści zbiorą się uprzejmie w sobotę, dnia 23 listopada w Seminarjum o godzinie 18 w celu omówienia zastępstw i spraw egzaminacyjnych.

Znów wypadek w bieda-szybie

Z wysokości 10 m. na dno szybu

Dopiero wczoraj pisaliśmy o tragicznym wypadku w jednym z bieda-szybów na terenie Wojkowic Komornych, którego ofiarą padł 30-letni Antoni Październik, a już mamy do zanotowania nowy wypadek.

Mianowicie w ub. środę uległ tragicznemu wypadkowi **25-letni Antoni Buszko, robotnik zamieszkały w Niwce,** a zajmujący się eksploatacją jednego z bieda-szybików na Dębowej Górze w Sosnowcu, na terenach b. kopalni „Orion".

Buszko, zjeżdżając do szybiku **stracił w pewnej chwili równowagę** i wysokości dziesięciu metrów **runął na dno szybu.**

Wskutek upadku nieszczęśliwy doznał złamania kręgosłupa i ogólnych obrażeń. Buszkę wydobyto z szybu i nieprzytomnego w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

Tysiączne tłumy publiczności

w pogrzebie ofiar strasznej tragedji

Wczoraj odbył się pogrzeb dwóch ofiar wstrząsającej tragedji, jaka wydarzyła się **w mieszkaniu Imielów w Sosnowcu: 21-letniej Jadwigi Imielówny i jej narzeczonego 26-letniego Józefa Stramskiego.**

Zwłoki obu ofiar, po dokonaniu sekcji zwłok w szpitalu miejskim na Pekinie, przewieziono spowrotem do mieszkania Imielów.

Wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła na Pogoni, a następnie na cmentarz pogoński odbyło się wczoraj popołudniu. Kondukt żałobny, w którym wzięło udział kilka tysięcy osób oraz orkiestra fabryczna, prowadzili dwaj księża.

Trumny ze zwłokami ś. p. Imielówny i Stramskiego **nieśli na barkach ich znajomi.** Za trumnami kroczyły rodziny obojga tragicznie zmarłych. W kondukcie **niesiono kilkanaście wieńców.**

Na ulicach, któremi przechodził kondukt żałobny stały tłumy publiczności.

Trzecia ofiara tragedji Imielowa przebywa nadal w szpitalu Ubezpieczalni. Stan jej życia jest nadal bardzo groźny, bowiem kula znajduje się w głowie.

Imielowa ma być poddana operacji.

Tajemnicze szmery o północy

w kotłowni rektyfikacji Federów

Czwarty dzień procesu w głośnej już aferze spirytusowej minął — jak poprzednie — na przesłuchaniu świadków. Należy się spodziewać, że przewód sądowy **nie prędko się skończy,** do czego — niewątpliwie — przyczynią się długie, bo nieraz po kilka, a nawet więcej godzin trwające zeznania. Zeznania te z każdym dniem są ciekawsze wnosząc do sprawy coraz to nowe, coraz to bardziej rewelacyjne szczegóły. W dniu wczorajszym listę świadków otworzył kierownik referatu dyrekcji akcyz i monopoli w Warszawie, Wacław Jodłowski. Było to w roku 1930 — mówił świadek — kiedy dyrekcja monopoli otrzymała od podległego jej urzędu z Będzina **raport z zawiadomieniem, iż rektyfikacja będzińska nie chce przyjąć dużego transportu surówki do przeróbki.**

Wówczas to świadek na polecenie swej władzy przyjechał do Będzina. celem **odebrania tego transportu od Federów i wysłania go do innych rektyfikacyj.** Co było powodem odmówienia przyjęcia surówki przez rektyfikację będzińską — tego świadek niewie, uważa jednak, że właściciele jej mieli w tem jakiś, nieznany mu bliżej interes. Najciekawsze, wprost rewelacyjne zeznanie złożyć św. **Wincenty Bochenek,** który pełnił czasowo funkcję stróża rafinerji będzińskiej. Gdy o północy świadek znajdował się na placu natknął się na jednego ze wspólwłaścicieli rafinerji, Jakóba Federa. który polecił mu niezwłocznie udać się do kotłowni i napalić w kotłach. Polecenie to mocno zdziwiło Bochenka, ponieważ nigdy się nie zdarzyło, ażeby w kotłach palono przed godziną 3 nad ranem. Przyzwyczajony jednak do posłuszeństwa Bochenek nie rzekł ani słowa. napalił w kotłach, a następnie opuścił kotłownię. Od tego czasu upłynęło może pół godziny, kiedy świadek usłyszał charakterystyczne szmery. dochodzące z wewnątrz kotłowni. Chcąc zobaczyć, co się tam dzieje świadek zakradł się cichaczem do kotłowni i zobaczył jak Feder. stojąc na wadze, wężem gumowym, idącym z wewnątrz magazynu, nalewał spirytus do wiader.

Nie koniec jednak na tem. Feder, napełniwszy spirytusem kilka wiader, zaczął je wynosić z magazynu i podawać je komuś stojącemu za płotem. Po dokonaniu tej czynności Feder wziął do ręki dwa wiadra ze spirytusem i ruszył w kierunku bramy. Kiedy mu świadek bramę otworzył Feder zatrzymał się na chwilę. pogroził palcem i powiedział: **„żebyś słowa nie pisnął, gdyż w przeciwnym razie powiem swemu bratu, a ten natychmiast cię wyrzuci“.**

Po zeznaniu tego świadka, skolei zeznawał Bolesław Gacek. Świadek ten podał, że na polecenie swego brata, ślusarza u którego często bywał w rektyfikacji, notował datę wydania spirytusu, ilość lub wagę transportu spirytusu, nazwiska osób transportujących spirytus i t. p.

Następnie sąd przesłuchał kilku jeszcze świadków, a m. in. emerytowanego naczelnika Urzędu akcyz i monopoli w Częstochowie, **Kazimerza Włosińskiego,** który zeznał, że przed kilku laty otrzymał z Będzina zameldowanie o **braku około 1.500 litrów spirytusu w rektyfikacji będzińskiej.**

W związku z tem zeznaniem między stronami wywiązała się dłuższa polemika na temat czy brak takiej ilości spirytusu w rektyfikatorze jest dopuszczalny i czy nie nasuwało to podejrzeń, że w rektyfikacji dzieją się nadużycia.

Dzisiaj odbędzie się dalsze badanie świadków.

Smiała ucieczka więźniów

ZAKUTYCH W KAJDANY

W ub. wtorek sprowadzono do sądu w Mysłowicach na rozprawę dwóch przestępców, odsiadujących karę więzienia w Tarnowskich Górach. Popołudniu, po skończonej rozprawie patrol policyjny odprowadził więźniów na stację kolejową Tam więźniowie zdołali zmylić czujność straży i, w dotąd niewytłómaczony sposób potrafili zbiec.

Sensacyjną okolicznością ucieczki jest fakt, że **obaj więźniowie byli zakuci w kajdany.** Natychmiastowy pościg policji nie dał dotąd rezultatu. Ciemny wieczór, sąsiedztwo zakamarków, dołów i gęstwin w okolicy Przemszy, stanowiły dobre warunki dla zbiegów.

Jak dotąd uciekinierom, 22-letniemu **Bogusławowi Walińskiemu** (Sosnowiec, ul. Miła 2) i 33-letniemu **Stanisławowi Bieleckiemu** (Sosnowiec, ul. Modrzejowska 40) udaje się przebywać na wolności

Według wszelkiego prawdopodobieństwa. zbiegli więźniowie ukrywają się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

—xx—

× **ODCZYT NA SATURNIE.** Dn. 24 bm. o godzinie 5 popołudniu zostanie wygłoszony w lokalu Domu ludowego na Saturnie odczyt p.t. „Stosunki polsko-czeskie“. przez profesora Bol. Nytkę. Odczyt powyższy zapowiedziany był na dzień 14 bm., jednak spowodu nieprzybycia prelegenta nie odbył się.

× **NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA PRZECHODNIÓW.** Dom przy ul. 1 Maja 7 w Sosnowcu, podparty jest stemplami, co zmusza przechodniów do schodzenia na jezdnię, stwarzając niebezpieczeństwo przejechania. Dom ten ma być remontowany, jednak remont nie odbywa się spowodu braku zezwolenia ze strony miejskiego wydziału budowlanego. Możeby tak wydział budowlany zechciał pospieszyć się ze swojemi decyzjami, tembardziej, że czasu do remontowania spowodu zbliżającej się zimy, pozostało niewiele.

× **OBNIŻENIE CEN MIĘSA I TŁUSZCZÓW W CZELADZI.** Na ostatniem posiedzeniu cechu rzeźniczego w Czeladzi postanowiono obniżyć ceny mięsa, wędlin i tłuszczów. Zniżka jest dość poważna, przyczem obecnie ustalone ceny są następujące: za kg.: słonina — 1.60 zł., sadło — 1.60 zł., schab — 1.40 zł, szynka od kości — 3.00 zł., baleron — 2.40 zł.. kiełbasa — 1.60 zł., pasztetowa — 1.60 zł.. serdelki — 1.60 zł., parówki — 2.00 zł., kaszanka biała — 0.80 zł., salceson włoski — 1.60 zł., wołowina — 1.00 zł., salceson czarny — 1.00 zł., kiszka zwyczajna — 0.60 zł.

× **„GDZIE DJABEŁ NIE MOŻE“.** Sekcja sceniczna KS Brynica przygotowuje sztukę pod powyższym tytułem, którą 1 grudnia odegra w sali klubu na Saturnie.

× **KOŃ PORAŻONY PRĄDEM.** Onegdaj z niewiadomej przyczyny zerwały się przewody elektryczne na podwórzu domu przy ulicy Modrzejowskiej 56 w Będzinie. Znajdujący się podówczas na podwórzu koń Lejbusia Cwajgenbauma wszedł na przewody i został śmiertelnie porażony. Właściciel konia oblicza swą **stratę na 400 zł.**

Świętokradcze włamanie

do kościoła w Bolesławiu

Mieszkańcy Bolesławia w powiecie Olkuskim poruszeni zostali wczoraj radosną wiadomością o świętokradczem włamaniu do kościoła parafjalnego.

Świętokradcy włamali się do kościoła w nocy. Łupem ich padło **pięć srebrnych kielichów pozłacanych, pięć patyn, monstrancja** oraz różne utensylja kościelne.

Wartość zabranych przez świętokradców przedmiotów wynosi **kilka tysięcy złotych.**

Zawiadomiona o świętokradztwie policja wszczęła energiczne dochodzenie Z Sosnowca sprowadzono psa policyjnego dla wytropienia złoczyńców.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zryczałtowany podatek obrotowy

DLA DROBNYCH PRZEDSIĘBIORSTW

W poniedziałek 18 bm. odbył się w Warszawie zjazd międzyizbowej komisji skarbowej z udziałem przedstawicieli poszczególnych Izb przemysłowo-handlowych.

Zjazd ten, który odbył się pod przewodnictwem dyr. łódzkiej Izby handlowej dra Sandra, rozpatrywał projekt rozporządzenia Ministerstwa skarbu w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotów dla drobnych przedsiębiorstw za lata podatkowe 1936 i 1937.

Wywiązała się obszerna dyskusja. gdyż, jak się okazało, wprowadzone zostały zupełnie nowe zasady opodatkowania drobnych przedsiębiorstw wzorowane na systemie francuskim.

Związek Izb wypowiedział się przychylnie co do zamierzeń Ministerstwa skarbu polegających na wprowadzeniu systemu ugody pomiędzy płatnikiem a urzędem skarbowym. Tem niemniej związek zgłosił kilka poprawek i związek Izby ma wystąpić do ministra skarbu o zwołanie specjalnej konferencji z udziałem sfer zainteresowanych, celem ustalenia procedury zawiereania tej ugody, która jest ujęta w projekcie rozporządzenia tylko w ogólnych ramach.

Wobec tego, że ten projekt stanowi pewne novum podatkowe, które wymaga bardzo szczegółowego i konkretnego omówienia, to też koniecznem jest omówienie tej sprawy na specjalnej konferencji i ustalenia samego sposobu zawierania ugód. M. in. zgłoszono poprawki rozszerzenia zakresu przedsiębiorstw mogących korzystać z możności uiszczenia podatku w formie ryczałtu. Pozatem Związek Izb wypowiedział się za ustaleniem wymiaru zryczałtowanego podatku w drodze indywidualnego wymierzenia kwot podatkowych, lub w drodze zaszeregowania poszczególnych przedsiębiorstw do bardziej zróżniczkowanych grup taryfy z zaznaczeniem wysokości obrotów. oraz odpowiednich kwot przypadającego podatku.

Wskazano też na konieczność przedłużenia terminu 7-dniowego do 14-dniowego, jeśli idzie o prawo płatnika do złożenia urzędowi skarbowemu pisemnego wniosku o zaliczenie przed siębiorstw do innej grupy ryczałtu.

Niezależnie od tego wskazano na konieczność rozłożenia płatności zryczałtowanego podatku w 4 ratach kwartalnych. a nie w dwóch, jak to proponuje Min. skarbu.

—xx—

INSTYTUT BADAŃ ROZWOJU RZEMIOSŁ. Z inicjatywy organizacyj rzemieślniczych oraz niektórych działaczy rzemieślniczych muzeum rzemiosł i sztuki stosowanej ma być przekształcone na Instytut Badań i Rozwoju Rzemiosła. Zakres pracy Instytutu będzie znacznie szerszy, niż zakres prac dotychczasowego Muzeum. gdyż obejmie również sprawę oświaty i kultury rzemiosła jak również badania techniczne i gospodarcze, dotyczące rzemiosła. W szczególności w dziedzinie technicznej nowy Instytut w myśl programu ma zająć się badaniem urządzeń technicznych. narzędzi, procesów technologicznych. materjałów, zasad organizacji technicznej i t. p. Poza tem Instytut będzie wydawał opinje oraz udzielał porad, a w związku z tem podejmie prowadzenie pracowni doświadczalnych i gromadzenie zbiorów technologicznych. W dziedzinie gospodarczej praca Instytutu ma polegać na badaniu czynników, wpływających na stan i rozwój rzemiosła w Polsce a w miarę potrzeby i za granią.

UMOWA GOSPODARCZA POLSKO-NIEMIECKA WESZŁA W ŻYCIE. Z dniem 20 b.m. weszła w życie umowa gospodarcza polsko-niemiecka. W związku z tem Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, wykonywujące umowę pod względem technicznym od strony polskiej, uruchomiło już wszystkie utworzone w tym celu nowe swoje agencje. Między innemi na terenie wszystkich izb przemysłowo-handlowych rozpoczynają urzędowanie specjalni delegaci, których zadaniem będzie wydawanie zaświadczeń rozrachunkowych dla importerów i eksporterów w ramach obrotu kompensacyjnego polsko-niemieckiego.

KRONIKA ZAWIERCIA

ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW

Posiedzenie zarządu powiatowego odbyło się w dniu wczorajszym, na którem ułożono program pracy na czas najbliższy.

Koło w Zawierciu. W sobotę, dnia 23 bm. o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Robotniczej 6, prof. Badowski wygłosi odczyt p.t. „Imperjalizm Włoch a 13-lecie faszyzmu. W następną sobotę p. Piasek Stan. mówić będzie o obronie przeciwlotniczo - gazowej.

Koło Warty. W niedzielę, dn 24 o godzinie 15 w świetlicy własnej odbędzie się zebranie członków, na którem nastąpi wręczenie Kołu dyplomu komitetu odbudowy Żułowa, miejsca urodzenia Marszałka J. Piłsudskiego.

× **Z TYGODNIA MIŁOSIERDZIA W ŁAZACH.** Sprawozdanie z Tygodnia miłosierdzia urządzonego staraniem Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Łazach przedstawia się następująco: Stowarzyszenia urządziło podczas Tygodnia miłosierdzia od dnia 28października do 4 listopada r.b. kwestę po domach. W gotówce zebrano zł. 90.79, którą to sumę użyto na kupno: 4 korcy ziemniaków — zł. 16, chustka i 8 koszul — zł. 26.79. 4 korce węgla — zł. 12, 4 pary butów dla dzieci starszych — zł. 20, 6 zł. wydano na lekarstwa dla chorych. W naturze zebrano: 1 chustkę włóczkową, 10 sukienek, 4 pary bucików używanych, 1 szalik, 7 płaszczy, 2 ubranka, 1 fartuch, 3 pary pończoch, 2 pary kaloszy. 5 czapek, 2 pary pantofelków, 1 staniczek. 1 bajtuzy, 1 kapelusz męski, 1 kamizelkę. Z artykułów spożywczych zebrano 73 główki kapusty. Zebraną odzież i obuwie rozdano najbiedniejszym dzieciom szkolnym, kartofle, węgiel i kapustę rozdzielono między biedne rodziny.

× **Z ŻYCIA TOW. ŚPIEW. „LIRA“ W ZAWIERCIU.** W dniu 23 bm. Tow śpiewacze „Lira“ z okazji święta patronki muzyki i śpiewu św. Cecylji, urządza w sali Domu ludowego TAZ „Wieczór pieśni i muzyki“. Na program wieczoru złożą się: przemówienie ks. kan. Bolesława Wajzle a występy solowe pp. prof. Mugeńskiego (skrzypce). prof. Trohna — śpiew (tenor) oraz występy chóru mieszanego pod batutą p. K. Brembilika. Należy się spodziewać, iż społeczeństwo zawierciańskie, poprze powyższą imprezę, ze względu na cel jak również i wykonanie, gdyż Tow. to znane jest na terenie Zawiercia już około 40 lat, ze swoich artystycznych występów, a w ostatnich zaś latach, prawie że jedyną placówką, która kultywuje pieśń polską na terenie Zawiercia.

× **ECHA ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO** Jak donosiliśmy już, w ub. niedzielę usiłował popełnić samobójstwo strzelając do siebie z rewolweru w mieszkaniu p. T. Konińskiego w Zawierciu (Pomorska 4) 20-letni Józef Urban, absolwent szkoły górniczej. Urbana, który poważnie zranił się w głowę przewieziono do szpitala Ubezpieczalni. Dzięki szybkiej pomocy i troskliwej opiece lekarskiej uda się prawdopodobnie utrzymać Urbana przy życiu. Zostanie on jednak na całe życie kaleką, bowiem postrada prawe oko. którego nie uda się uratować.

× **NA ZJAZD KUPIECTWA W KRAKOWIE.** Jak wiadomo w nadchodzącą niedzielę, t.j. 24 bm. w Krakowie odbędzie się ogólno-polski zjazd kupiectwa polskiego. Na zjazd ten wyjeżdża również delegacja Stowarzyszenia kupców polskich z Zawiercia i powiatu w liczbie 30 osób.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Eskimos.

× **BUDŻETY SAMORZĄDÓW.** Wydziałowi pow. w Olkuszu zostały przedłożone sprawozdania z wykonania budżetów za r. 1934-5: Związku samorządowego pow. Olkuskiego w wysokości zł. 591.293, — w wydatkach zwyczajnych i zł. 463.307 nadzwyczajnych, razem zł. 1.054.600; miasta Olkusza w wysokości zł. 411.368, m. Wolbromia zł. 143.036, gminy Bolesław zł. 81.506, gm. Cianowice zł. 45.298, gm. Dłużec zł. 32.434, gminy Jangrot zł. 53.534, gm. Kidów zł. 21.059, gm. Kroczyce zł. 27.437, gm. Minoga zł. 31.321, gm. Ogrodzieniec zł. 55.987, gm. Pilica zł. 48.794, gm. Rabsztyn zł. 38.738, gm. Skała zł. 16.474, gm. Sławków zł. 30.838, gm. Sułoszowa zł. 44.923 i gm. Żarnowiec zł. 59.800. Sumy powyższe obejmują wydatki zwyczajne i nadzwyczajne.

× **UJĘCIE SPRAWCY OKRADZENIA KS. KUDEŁKI.** W dn. 19 bm. t.j. akurat w miesiąc po okradzeniu proboszcza w Gieble (olkuskie), ks. Kudełki, ujęto sprawcę kradzieży w osobie 23-letn. bezrobotnego, Józefa Krzymińskiego z Giebła. Od złodzieja odebrano nakrycia stołowe i 9 rubli srebr. oraz ubranie kupione za skradzione pieniądze. Futro, palta i sutanny, złodziej porzucił poprzednio w ogrodzie parafjalnym.

× **KRADZIEŻ PASÓW.** W nocy na 20 bm. na szkodę Teofila Ziarko, właściciela tartaku w Dziadówkach Małoszyckich (gm. Żarnowiec), skradziono 2 pasy z sierści wielbłądziej, wartości 150 zł.

× **POŻAR.** W Kąpielach Wielkich, gm. Dłużec, spalił się dom Jana Osuska. Pożar powstał wskutek wadliwego komina.

× **PRZEDŁUŻANIE SIĘ STRAJKU.** — Strajk w fabryce „Ideal" w Wolbromiu, zatrudniającej, jak podawaliśmy wczoraj 160 robotników, trwa w dalszym ciągu. Robotnicy uzależniają przystąpienie do pracy od przyjęcia spowrotem Stanisława Gardyły, który jest delegatem robotniczym.

× **NOWY ZARZĄD KOŁA OPIEKI RODZICIELSKIEJ.** Przedwczoraj odbyło się walne zebranie koła opieki rodzicielskiej przy szkole powsz. żeńskiej w Olkuszu pod przewodnictwem p. Łobody. Po sprawozdaniu z działalności zarządu, uchwalono najniższe opłaty po 10 gr. od każdego dziecka miesięcznie, oraz wyrażono podziękowanie pp.: burmistrzowi Majewskiemu, kierownicze szkoły, Kurzejowej i gronu nauczycielskiemu za harmonijną współpracę z kołem. Do zarządu wybrano pp.: R. Rosiaka (przewodniczący), burmistrzowa Majewska (zastępca), Z. Fronik (sekretarz), nauczycielka Wygasiowa (skarbnik).

PROGRAM RADJOWY

UTWORY NA CYTRZE W WYKONANIU Z. ZDZIENNICKIEJ-BERGEROWEJ

Najlepsza nasza artystka w grze na cytrze Zofja Zdziennicka-Bergerowa, wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja dnia 23 bm. o godz. 16.15. Artystka wykona własną fantazję c-dur oraz „Konzertstück" J. Schablassa.

UTWORY CASELLI I HONEGGERA

A. Casella i A. Honegger należą do najwybitniejszych kompozytorów doby obecnej: Casella na terenie Włoch, Honegger na terenie Francji. Utwory tych kompozytorów, mianowicie Caselli „La Garia" i Honeggera fragmenty z oratorjum „Król Dawid" usłyszą radjosłuchacze dnia 23 bm. o godz. 18.45 w audycji z płyt, którą objaśni dr. E. Elsnerówna.

KONCERT SOLISTÓW

Koniec tygodnia, sobota wieczór dnia 23 bm. o godz. 20 przyniesie koncert ulubionych przez radjosłuchaczy solistów: Tadeusza [illegible] — wiolonczelisty i Anieli Szlemińskiej — śpiewaczki, która niedawno powróciła z Ameryki, gdzie występowała z wielkim sukcesem przed mikrofonami. Na program składają się drobne utwory wiolonczelowe oraz pieśni polskich kompozytorów, jak Malinowskiego, Nawrockiego, Maklakiewicza i Niewiadomskiego.

PIĄTEK 22 LISTOPADA

6.30 Pieśń poranna, pobudka do gimnastyki, gimnastyka. 6.50 Muzyka lekka i taneczna. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): „Wycieczka w Lubelskie" w oprac. Jana Grabowskiego. 12.40 Fragmenty z op. „Cyrulik Sewilski" Rossiniego (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 „Z rynku pracy". 13.35 Muzyka lekka i taneczna (płyty) 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Koncert w wyk. kwartetu salonowego. 16.00 Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Koncert w wyk. orkiestry pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „Historja o Marceljanku i jego węzełku" opowiadanie dla dzieci—pióra Stefana Themersona, część II. 17.00 „Czy należy się obawiać nowej epoki lodowej" — odczyt doc. dr. Stefana Ziebrowskiego — na podstawie badań w Instytucie botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 17.15 „Minuta poezji": Fragment epicki Stefana Żeromskiego. 17.20 Recital wiolonczelowy Günthera Schulz-Fürstenberga. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Recital śpiewaczy Marji Trampczyńskiej. 18.30 „Pzadka" nowela Władysława Płomińskiego. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Porady radjotechniczne. 19.30 „Jak spędzić święto". 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami PR. 20.00 Koncert w wyk. małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Balet w radjo: „Szecherezada" muzyka M. Rimskij-Korsakowa (płyty). 22.00 VI audycja z cyklu „Kwartety J. Haydna". W programie kwartet smyczkowy c-dur op. 33 nr. 3 „Vogelkwartet". 22.30 „Znakomici soliści" (płyty).



KRÓL JERZY GRECKI W PARYŻU.

Król Jerzy w drodze do kraju wstąpił do Paryża, gdzie bawił m. in. u prezydenta Francji. Ilustracja przedstawia chwilę, w której król grecki opuszcza pałac elizejski.

Niezwykła scena

na arenie walki byków

Jak donoszą pisma madryckie, na arenie walki byków w mieście hiszpańskim Linea rozegrała się w tych dniach scena, żywo przypominająca legendę o niewolniku Andronicusie.

Byk, który dnia tego miał zginąć na arenie Linea od szpady torreadora Dominga Ortegi, był wyhodowany przez rolnika Ramonda Figuerœ i sprzedany przez niego na arenę, pomimo gorących próśb córki Figueroi, pięknej Carmen, której byk ten był ulubieńcem.

Wobec tej odmowy ojcowskiej, piękna Carmen, dowiedziawszy się, że byk przeznaczony jest na arenę w Linea, pojechała do tego miasta i ubłagała tam torrera Ortegę, aby nie zabijał jej ulubieńca.

Wzruszony prośbą pięknej dziewczyny, torrero obiecał spełnić jej życzenie i oto poraz pierwszy w dziejach walk byków zdarzyło się, że torrero, zamiast zabić byka, zwrócił się do obecnego w cyrku tłumu publiczności z prośbą o darowanie życia temu bykowi, przyczem opowiedział o wzruszającem przywiązaniu tego dzikiego zwierzęcia do pięknej Carmen.

I stało się zadość temu żądaniu. Na znak dany przez kierownika walki, przerwano przedstawienie, a ulubieniec dziewczęcia powrócił nietknięty do swej stajni i zwrócony był swej opiekunce.

Pożar, który trwał dwa miesiące

Palił się złom przywieziony do Gdyni

W dniu 7-ym lipca rb. przybył do Gdyni norweski statek towarowy z ładunkiem 1.100 ton złomu z Ameryki, *przeznaczonego dla hut w Polsce.*

Już w czasie podróży morskiej tego statku, na kilka dni przed przybyciem do Gdyni, stwierdzono, że *część złomu jest rozpalona do czerwoności.* A więc pożar na statku. Z takim palącym się ładunkiem statek przybył do portu gdyńskiego. Kiedy w dniu 8-ym lipca przystąpiono do wyładowywania statku i otworzono luki pokładowe, ukazał się *dym,* a następnie i *płomienie.* Rozpalony złom zaczęto zalewać wodą przy pomocy pomp, lecz okazało się to bezskuteczne. Wobec tego *przystąpiono do wyładowywania statku.*

Przy pomocy specjalnego dźwigu wyładunkowego, t. zw. „polip" chwytano rozżarzony złom i wyrzucano na brzeg. Na brzegu powtórnie próbowano zlewać złom wodą. Nietylko nie odniosło to żadnego efektu, ale nawet *następowały lekkie wybuchy,* spowodu szybkiego rozkładania się wody wobec bardzo wysokiej temperatury. W rezultacie stosy złomu, który stopniowo ostygał w warstwach zewnętrznych, pozostawiono własnemu losowi. Ze złożonego na brzegu złomu przez długi czas wydobywał się *niewielki dym,* świadczący, iż pożar nie zgasł.

Przywieziony złom jest bardzo drobny, składający się z wszelkiego rodzaju odpadków warsztatowych, między którymi znajdowały się *szmaty i pakuły przepojone olejem,* używanym przy obróbkach warsztatowych. Niewątpliwie zaszedł tu fakt somozagrzania się tych różnych produktów, w następstwie czego nastąpiło somozapalenie się.

W miarę ostygania, wierzchnie warstwy zrywano i wywożono do hut i tak stopniowo pożar wygasał. Pożar złomu *trwał przeszło dwa miesiące.*

SZCZĘŚCIE.

— Czy spotykasz kiedy Zuzię?
— Tak, dość często.
— Jak ona się czuje w małżeństwie?
— Jest taka szczęśliwa, że musi iść do kina, jeżeli chce trochę popłakać.

Z CAŁEJ POLSKI

SENSACYJNE PRÓBY NA POLSKIEJ POCZCIE

Jak się dowiadujemy, czynione są sensacyjne próby nad zastosowaniem polskich urządzeń radjo-telegraficznych aparatów do odbierania i przesyłania obrazów na odległość. Aparaty te służyć mają do nadawania fotografij i oryginalnych odbitek depesz.

Instalacja aparatów umożliwi przesyłanie drogą radjotelegraficzną odbitek czeków i przekazów pieniężnych, jak różnych zdjęć.

Polska zgłosiła w r. ub. przystąpienie do międzynarodowej konwencji telegraficznej przewidującej tego typu telegramy.

NAPAD BANDYTÓW NA PLEBANJĘ

We wsi Tkanów, pow. Opatowskiego na plebanję ks. proboszcza Wróblewskiego, napadło trzech uzbrojonych bandytów. Proboszcz zasypał wchodzących strzałami rewolwerowemi, zabijając jednego i ciężko raniąc drugiego. Trzeci bandyta zbiegł.

WOJSKO WYPĘDZA PUBLICZNOŚĆ Z BOISKA W SAMBORZE

Podczas meczu w Samborze między drużyną miejscową piłki nożnej a gośćmi ze Lwowa, wywiązały się gorszące awantury.

Mianowicie niezadowoleni z wyniku zawodów widzowie wpadli na boisko, chcąc pobić sędziego i graczy. Dzięki natychmiastowej interwencji policji, skończyło się tylko na poturbowaniu.

Z tłumu otaczającego gości padł kamień, który ugodził jednego z gości w okolicę ucha, raniąc go dotkliwie.

Kres zajściu położyło dopiero wojsko usuwając ze stadjonu awanturującą się publiczność.

SKAZANY NA SZUBIENICĘ NIE APELUJE I NIE CHCE PROSIĆ O ŁASKĘ

Skazany w ubiegłym tygodniu w Lublinie na karę śmierci, przez powieszenie 29-letni Józef Adamski, który w celach rabunkowych zamordował Antoninę Trybową, zapowiedział apelację, jednakże potem się rozmyślił i zrzekł się apelacji. Wskutek tego wyrok śmierci uprawomocnił się.

Adamski nie chce również prosić o łaskę Prezydenta Rzplitej, wobec czego właściwa instancja sama wystąpi do Prezydenta Rzplitej z zakomunikowaniem mu o wyroku śmierci, poczem P. Prezydent z własnej mocy i woli może skazańcowi darować życie z zamianą kary na dożywotnie więzienie.

Natomiast skazany niedawno na karę śmierci przez Sąd okręgowy w Lublinie Ołtuszewski za zamordowanie w Parczewie w celach rabunkowych Niezabitowskiego wniósł skargę apelacyjną, mimo że na rozprawie sądowej prosił o wyrok śmierci.

ODKOPANIE OFIAR SŁYNNEGO „OCHRANNIKA"

Niezwykłych odkryć dokonano w lokalach, w których mieściły się w Warszawie dawne policyjne i żandarmskie biura zaborców.

Jeszcze niedawno w piwnicy domu przy ul. Krak. Przedmieście Nr. 1, gdzie, jak wiadomo, mieścił się pierwszy cyrkuł policyjny, szkielety, skute łańcuchami, ze śladami uderzeń na czaszkach. Swego czasu, gdy, przebudowywano mieszkania, wewn. w jednym z murów podczas odłupywania tynku znaleziono zamurowany szkielet. W tych dniach dokonano również rewelacyjnego odkrycia przy ul. Daniłowiczowskiej, na tyłach pałacu Blanka, w rozkopywanych obecnie podziemiach dawnej rosyjskiej ochrany. W okresie walk o Niepodległość w r. 1905 wiedziano w Warszawie, iż ówczesny kat i morderca, szef policji „ochrannej" Grün, mordował ludzi w swoich kazamatach. Spotkała go zato zasłużona kara, gdyż zginąło od bomby, rzuconej przy ul. Wolskiej. Obawiające się odpowiedzialności, zakopywał trupy tuż na miejscu. Znalezione szkielety pochodzą niewątpliwie z okresu morderczych praktyk Grüna.



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

C.K.S. stracił 4 punkty

Unja mistrzem jesiennym Zagłębia Dąbr.

Sprawa zawieszonego gracza CKS Tuszyńskiego który, po zawieszeniu go brał udział w dwóch mistrzowskich spotkaniach z Unją i Brynicą narobiła, jak wiadomo, *wiele wrzawy w świecie piłkarskim*. Była ona również szeroko omawiana na łamach miejscowej prasy.

Obecnie, naskutek decyzji zarządu Podokręgu została ona już dostatecznie wyjaśniona, mianowicie na zebraniu zarządu Podokręgu, w ub. środę, w którem wzięli udział pp.: Wolski, Sadowski, Bitnerowski, Oleksiak i Bluszcz oraz z ramienia Podkolegjum sędziów p. Czech. Zweryfikowano zawody, w których brał udział zawieszony Tuszyński, *walkowerami dla Unji i Brynicy.*

Zweryfikowane obecnie walkowerami zawody dały, jak wiadomo, wyniki: *CKS — Unja 2:0, CKS — Brynica 8:2.*

Na onegdajszem zebraniu odrzucono również protest Solvay, wobec czego wynik meczu Brynica — Solvay 4:3 został utrzymany.

Wskutek orzeczenia Podokręgu mistrzem jesiennym Zagłębia Dąbrowskiego została *Unja*, CKS znalazł się zaś dopiero na czwartem miejscu tabeli, za Zagłębiem i Brynicą.

Jak się dowiadujemy zarząd CKS odwołuje się od decyzji zarządu Podokręgu do zarządu Okręgu.

—xx—

Cracovia zaproszona do Berlina.

Drużyna hokejowa Cracovii otrzymała zaproszenie na rozegranie dwóch meczów w berlińskim Sportpalaście z końcem listopada, lub w pierwszych dniach grudnia. Nastąpiło to na skutek pierwszego jej pobytu w marcu br., kiedy to uzyskała zaszczytną nierozegraną 1:1 z reprezentacją Niemiec i zwycięstwo 1:0 z reprezentacją Berlina.

Drużyna hokejowa Cracovii wystąpi w tym sezonie z młodym Kanadyjczykiem Henrykiem Tonim, przebywającym na studjach w CIWF. w Warszawie. Na pierwszym występie w Katowicach okaże się wartość tego nowego nabytku biało-czerwonych.

RKS „Skra" — KS „Warta"

W niedzielę, dn. 24 bm. o godz. 13.30 na boisku przy ulicy Senatorskiej w Zawierciu odbędą się zawody w piłkę nożną pomiędzy częstochowską „Skrą", a miejscową „Wartą", które zadecydują o tem, czy miejscowi zdołają uzyskać tytuł v-mistrza kl. A Podokr. częstochowskiego, jesiennej rundy. Z uwagi na nadzwyczajną formę gości, którzy w b. sezonie utracili zaledwie 1 pkt., KS „Warta" będzie musiała w spotkanie to włożyć dużo dobrych chęci i umiejętności, aby go rozstrzygnąć ewentualnie na swoją korzyść.

22 kluby grały

O MISTRZOSTWO LIGI.

Liga Polskiego Zw. Piłki Nożnej powstała na początku roku 1927, a zatem obecnie zakończony został dziewiąty sezon. Ciekawie przedstawia się statystyka, jakie miejsca zajmowały poszczególne kluby w danych latach. Ogółem 22 kluby uczestniczyły w rozgrywkach ligowych, przyczem w roku 1927 grało 14 klubów, w roku 1928 — 15, w roku 1929 — 13, w latach 1930-34 po 12 klubów, a w roku 1935 — 11 klubów. W roku przyszłym grać będzie 10 klubów. Tylko siedem klubów, zakładających ligę, utrzymało się do chwili obecnej w lidze, a mianowicie Ruch, Pogoń, Warta, Wisła Ł.K.S., Warszawianka i Legja.

Statystyka miejsc, jakie zajmowały kluby w mistrzostwach, wygląda następująco:

Ruch: 12, 12, 10, 8, 5, 7, 1, 1, 1 miejsca.

Pogoń: 4, 6, 1, 7, 4, 2, 2, 6, 2 miejsca.

Warta: 3, 2, 1, 5, 7, 3, 9, 7, 3 miejsca.

Wisła: 1, 1, 3, 2, 6, 3, 3 a w roku bieżącym między 4—8 miejscem.

ŁKS: 7, 11, 5, 10, 6, 4, 5, 8 a w roku bież. między 4—8 miejscem.

Śląsk: wstąpił do ligi w r. 1928, zajmując 14 miejsce, spadł do klasy A, a następnie wstąpił do ligi w r. ub., zajmując między 4—8 miejsce.

Garbarnia: wstąpiła do ligi w r. 1929, zajmując 2, 6, 1, 10, 11, 4, a w roku bieżącym między 4—8 miejscem.

Warszawianka: 13, 7, 8, 11, 14, 8, 7, 10, a w roku bież. między 4—8 miejsce.

Legja: 5, 3, 4, 3, 3, 5, 6, 5, 9 miejsca.

Cracovia: wstąpiła do ligi w r. 1928, zajmując 4, 6, 1, 9, 1, 4, 2, 10 miejsca, skutkiem czego w roku bież. spadła z ligi.

Polonia: 8, 10, 7, 4, 8, 12 miejsca, spadając z ligi (nie grała w r. 1933), następnie wchodzi do ligi w r. 1934, zdobywając 9 miejsce, zaś w roku bież. 11 miejsce, skutkiem czego spadła powtórnie do kl. A.

Dąb: wchodzi do ligi na r. 1936.

IFC Katowice: 2,5, 13 miejsca, spada z ligi w r. 1929.

Turyści: 6, 9, 12 miejsca — spada z ligi w r. 1929.

Toruński KS: 10, 15 miejsca — spada z ligi w r. 1928.

Hasmonea: 11, 15 miejsca — spada z ligi w r. 1928.

Jutrzenka: 14 miejsce w roku 1927, spadając z ligi.

ŁTSG: wchodzi do ligi w r. 1930, zajmując 12 miejsce i spadając do kl. A.

Lechja: wchodzi do ligi w r. 1931, zajmując 12 miejsca i spadając.

Strzelec: wchodzi do ligi w r. 1932, zajmując 9, 8, 12 miejsca, skutkiem czego w r. 1934 spada z ligi.

Podgórze: wchodzi do ligi w r. 1933, zajmując 10 miejsce, następnie w r. 1934 11-te miejsce, skutkiem czego spada z ligi.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki Kielecki podaje do wiadomości publicznej, że dnia 26 listopada 1935 r. o godz. 11-ej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego. (Magazyn) odbędzie się sprzedaż w drodze ustnej licytacji 245 sztuk różnego kalibru skonfiskowanej broni myśliwskiej i krótkiej zdatnej do użytku, oraz sprzedaż w drodze przetargu ofertowego około 500 kg. zdemontowanej broni (łomu) przeznaczonej na stop.

Do przetargu będą dopuszczone osoby, które wykażą się:

a) pozwoleniami na broń, o ile zawierają one osobne karty, upoważniające do nabycia broni,

b) pozwoleniami na posiadanie zbioru broni, o ile uprawniają one do nabycia broni,

c) pozwoleniami na handel bronią.

Wyżej wymienione pozwolenia reflektanci winni złożyć Komisji przeprowadzającej licytację, przed rozpoczęciem licytacji.

Reflektanci na kupno broni, jak również i łomu, obowiązani są złożyć w dniu licytacji w Urzędzie Wojewódzkim wadjum w wysokości 10% wartości szacunkowej broni, względnie łomu.

Przedmioty wystawione na licytację można oglądać w dniu licytacji do godz. 10-ej rano

Za wojewodę

(—) Borowiecki

Kierownik Oddziału BG

8542

Kielce, dnia 6 listopada 1935 roku.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Malachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nanberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI